Opłata pocztowa uiszczona gotówką. WYDANIE V.

Rok XXI. Kraków, czwartek 26 maja 1938 Nr. 144

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89. Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

15 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

Potępienie prześladowania Żydów przez 137 wybitnych chrześcijan w U. S. A.

Nowy Jork, 25. 5. (ŻAT). Kongres amerykańsko-żydowski komunikuje, że 137 wybitnych chrześcijańskich osobistości amerykańskich podpisało enuncjację, potępiającą prześladowania żydów i nawołującą do walki z represjami. M. in. podpisało enuncjację 22 biskupów i 22 prezydentów wyższych uczelni.

Prez. Weizmann przed komisją Woodheada

Jerozolima, 25. 5. (ŻAT) Komisja dla spraw podziału Palestyny odbyła dziś popołudniu 3 posiedzenia, na których składał wyjaśnienia prezydent Agencji żydowskiej, Chaim Weizmann. Posiedzenia odbywały się przy drzwiach zamkniętych.

Jak informują, w najbliższych dniach Komisja przesłucha przypuszczalnie także na posiedzeniach pou fnych innych przedstawicieli Agencji żydowskiej. Na razie nie ma jeszcze dokładnego programu dalszych prac Komisji.

Brytyjska komisja obserwatorów przybędzie na terytorium sudeckie

Londyn, 25. 5. PAT. Korespondent P.A.T. dowiaduje się, że dwukrotne rozmowy ambasadora niemieckiego w Londynie von Dircksena z lordem Halifaxem, jakie miały miejsce w dniu wczorajszym, dotyczyły planu wysłania do obszaru sudeckiego komisji obserwatorów, którzy by na miejscu mieli baczne oko na wszystko, co się dzieje. Rząd brytyjski uważa wysłanie takiej komisji za celowe, a rząd niemiecki ma również się z tą myślą zgadzać. Ponieważ wybory, jakie odbyły się w ubiegłą niedzielę, dotyczyły tylko 5 proc. wyborców na obszarze sudeckim, przeważna część zaś wyborców składać będzie swoje głosy dopiero w nadchodzącą niedzielę oraz 12 czerwca, wysłanie w najbliższych dniach na obszar sudecki komisji obserwatorów uważane jest za posunięcie celowe, które będzie w stanie zapobiec zajściom.

Ze strony niemieckiej wysunięto celowość wysłania komisji, złożonej z ekspertów tylko brytyjskich bez rozszerzenia składu jej na inne państwa. Jeżeli rząd czechosłowacki propozycję tę zaakceptuje, spodziewać się należy, że za dwa lub trzy dni komisja tego rodzaju uda się do Czechosłowacji i po formalnej wizycie w Pradze rozpocznie swoją obserwację na obszarach, zamieszkałych przez Niemców sudeckich.

Statut narodowościowy — wypracowany

Posiedzenie komitetu politycznego ministrów Czechosłowacji

Praga, 25. 5. (R) Urzędowo donoszą: Wczoraj po południu odbyło się pod przewodnictwem szefa rządu i z udziałem ministra spraw zagranicznych Krofty posiedzenie komitetu politycznego ministrów. Na posiedzeniu tym obecni byli wszyscy członkowie komitetu.

W czasie posiedzenia omówiono niektóre kwestie administracyjne i aktualnej polityki wewnętrznej. Komitet zajmował się również położeniem międzynarodowym.

Po zakończeniu pracy nad statutem narodowościowym, który jest już całkowicie przygotowany, rząd Hodży podjął prace, dotyczące zmiany ustawy językowej i dekretów językowych, tak, że w krótkim czasie rząd będzie mógł złożyć w prezydiach obu izb ostateczny tekst zmiany tej ustawy.

Protest Rzeszy

Berlin, 25. 5. PAT. Urzędowo komunikują że minister spraw zagr. Rzeszy, Ribbentrop polecił posłowi niemieckiemu w Pradze złożyć ostry protest przeciwko nowym faktom naruszenia granicy niemieckiej przez samoloty czeskie

Wizyta w Sztokholmie

(K.). KRAKÓW, 26 maja.

Rzadko kiedy podróż naszego ministra spraw zagranicznych spotkała się z tak ogólną sympatią, jak obecna wizyta p. ministra Becka w Sztokholmie. Gdy przed kilku miesiącami bawił w Warszawie szwedzki minister spraw zagranicznych p. Sandler, prasa obu krajów stwierdziła jednomyślnie, że między Polską a Szwecją panuje niczym niezakłócona harmonia. Szwecja ma zrozumienie dla naszych interesów gospodarczych. Polski węgiel od czasu strajku węglowego w Anglii znalazł w Szwecji jednego ze swych najlepszych odbiorców, a szwedzka stal cieszy się u nas w Polsce znakomitą opinią. Między Polską a Szwecją zawarta też została konwencja kulturalna, a szczerze sobie życzyć można, by szwedzka infiltracja kulturalna była u nas w Polsce jak najgłębsza. Szwecja jest krajem starej demokracji, która okazała imponującą wprost odporność na powiewy młodej pseudo-kultury Trzeciej Rzeszy, tak gorliwie zabiegającej o względy szwedzkie jako kraju nawskroś germańskiego. Kuzynowie skandynawscy, aczkolwiek są najczystszymi rasowo nordykami nie okazują żadnego zrozumienia dla obłędu rasizmu, z wyniosłą ironią odnoszą się do głoszonych z taką emfazą, ale pozbawionych wszelkiego pokrycia naukowego haseł o wyższości kulturalnej rasy nordyckiej. Tym ludziom z północy wydaje się też brutalny antysemityzm jakimś koszmarnym snem średniowiecza, a rabin sztokholmski dr Ehrenpreis, zmarły zresztą pisarz szwedzki, jest jedną z najpopularniejszych postaci „Wenecji północnej“.

A gdy nasz minister zatrzymał się w Berlinie, gdzie jego salonkę przyczepiono do pociągu sztokholmskiego, kazał sobie napewno zakupić na peronie świeżą prasę niemiecką. Ku swemu zdziwieniu mógł przeczytać w tejże prasie gwałtowne i nienotowane dotychczas ataki na Anglię. Taka „Deutsche Allgemeine Zeitung“ piorunowała np. przeciwko szatańskiej legendzie, wedle której tylko zdecydowane stanowisko Anglii uratowało świat przed katastrofą nowej wojny. Chamberlein, wedle tej legendy, jest zbawcą świata, Paryż gratulował Pradze i Londynowi, a Praga i Londyn wzajemnie sobie gratulowały. Jest to bezprzykładny cynizm — woła z oburzeniem nawpół oficjalny organ ministerstwa spraw zagranicznych Trzeciej Rzeszy. „Angriff“ zaś, organ ministra Goebbelsa, pisze już bez żadnej żenady o niebezpiecznej grze Paryża i Londynu. Na marginesie tych niemieckich wybuchów wściekłości łatwo zrekonstruował sobie w pamięci systematyczne zabiegi Trzeciej Rzeszy o pozyskanie sympatii Anglii, które to zabiegi zakończyły się pierwszą dotkliwą porażką. Łatwo też uzmysłowić sobie, jak mądra i przewidująca była polityka Szwecji, która nie dała się wciągnąć w orbitę wpływów niemieckich, dbając raczej o Londyn, niż o Berlin.

P. minister Beck doznał w Sztokholmie niezwykle serdecznego przyjęcia jako reprezentant państwa, które spełniło swe zadanie w decydującym momencie, gdy pokój świata wisiał na przysłowiowym włosku. Polski minister spraw zagranicznych przybył do stolicy szwedzkie, jako potężny sojusznik państw bałtyckich, żywiących tak szczere sympatie dla Polski. A cztery państwa bałtyckie, liczące nie całych 9 milionów ludności, skonsolidowały się wewnętrznie, stając się poważnym czynnikiem pokoju w północno-wschodniej Europie. Konsolidację swą gospodarczą i rozkwit ekonomiczny zawdzięczają państwa bałtyckie rynkowi angielskiemu. Ten rozkwit gospodarczy objawiający się chociażby w dość szybko postępującym dzięki dobrobytowi uprzemysłowieniu tych krajów dotychczas czysto agrarnych, zależny jest wyłącznie od równowagi sił nad Bałtykiem.

Państwa bałtyckie są zbyt słabe, by same mogły się bronić. Szukają więc i znajdują oparcie z jednej strony w Szwecji, z drugiej strony w Polsce, która stała się czynnikiem decydującym równowagi sił nad Bałtykiem. Stosunki polskie z Łotwą i Estonią są najlepsze, jako że nie ma żadnej płaszczyzny tarć między Polską a tymi państwami. Z Litwą nastąpiła normalizacja stosunków, które na pewno ułożą się też przyjaźnie, ponieważ Polska nie żywi wobec Litwy żadnych zamiarów zaborczych. Zacieśniają się też stosunki polsko-finlandzkie. Po prostu stwierdzić można, że państwa bałtyckie widzą w Polsce naturalnego sojusznika, który strzec musi suwerenności i niezależności tych państw, zagrożonej z jednej strony przez Trzecią Rzeszę, a z drugiej przez Rosję sowiecką.

Na tym tle powstała być może legenda o Polsce, formującej jakoby blok państw „neutralnych“, sięgający od Bałtyku aż po Morze Czarne. Legenda ta jest sprzeczna z wyraźnie przez ministra Becka akcentowaną niechęcią do tworzenia w ogóle bloków. Wątpliwą jest też rzeczą, czy szwedzki minister spraw zagranicznych Sandler, który okazał się realistą czystej wody, wyraziłby w ogóle zgodę na tego rodzaju blok. To jedno jednak jest pewne i jasne: Polska nie może dopuścić do zbyt mocnego usadowienia się i hegemonii jakiegoś innego mocarstwa nad Bałtykiem. Polska jest za konsolidacją państw bałtyckich, a jej starania w tym kierunku nie spotkają się napewno w Sztokholmie ze żadnym sprzeciwem.

Zniżka franka i funta

Warszawa, 25. 5. PAT. Na europejskich giełdach walutowych w ciągu 3 ostatnich dni zauważyć się dał niewielki, tym niemniej jednak wyraźny spadek funta angielskiego. Spadek ten zaznaczył się nie tylko w zniżce notowań funta na giełdach kontynentalnych ale również i w generalnej zwyżce notowań wszystkich walut europejskich oraz dolara amerykańskiego na giełdzie londyńskiej. Tak np. dolar notowany był w dniu 25 bm. o godz. 14-ej 4,91 1/3 wobec 4.95 1/4 przy zamknięciu w dn. 24 bm.

Inne waluty w tych samych terminach notowane były: lir włoski 93,95—94,14, frank szw. 21,70 3/4—21,72 3/4, marka niemiecka 12,34—12,35¾, frank belg. 29.37—29.44¼. Nie zwyżkowały jedynie notowania franka franc., a nawet uległy pewnej obniżce z 178,28 przy zamknięciu w dniu wczorajszym na 178,53 o godz. 14 w dniu dzisiejszym. Równocześnie zwyżkowały wszystkie kursy walut na giełdzie paryskiej. Trudno jest w tej chwili zdać sobie z całkowitą dokładnością sprawę z tego równoczesnego spadku dwuch najważniejszych walut zachodnio europejskich. Należy jednak przypuszczać, że w ciągu najbliższych dni nastąpi wyjaśnienie w tej sprawie.

Bojkot firm gdańskich trwa

Łódź, 25. 5. (G) W dniu wczorajszym w Centralnym Związku Kupców w Łodzi odbyło się posiedzenie przedstawicieli sekcji branży konfekcyjnej związków kupieckich z Warszawy, Krakowa, Lwowa, Tarnowa i Brzezin. Posiedzenie poświęcone było sprawie bojkotu, prowadzonego przeciwko firmom gdańskim, które nie dopuściły przedstawicieli żydowskich.

Po długich całodziennych obradach postanowiono knotynuować w dalszym ciągu bojkot i wobec wyłamujących się firm w Polsce zastosować odpowiednie sankcje. Wyłoniono specjalny komitet dla ustalenia rodzaju tych sankcji. W dniu dzisiejszym wyjechał dyrektor Stowarzyszenia Kupców, Schwarzman do Warszawy celem porozumienia się z tamtejszymi konfekcjonerami.

Posłowie Francji i Anglii u prem. Hodży

Praga, 25. 5. (R) Urzędowo donoszą: Premier Hodża przyjął wczoraj rano posła francuskiego w Pradze, Delacroix, z którym omawiał sprawy bieżące. Poseł angielski Newton odwiedził również szefa rządu w godzinach popołudniowych.

Wojska czeskie nad granicą niemiecką

Berlin, 25. 5. PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi, że w miejscowości Elbogen, na obszarze Niemców sudeckich, żołnierz czeski, stojący na moście, strzelił w nocy do milicjanta partii niemiecko sudeckiej, który zbliżył się do mostu. Strzał chybił. Okręgowe biuro partii niemiecko sudeckiej złożyło protest władzom czeskim.

O likwidację ruchu Henleina

Praga, 25. 5. PAT. Organ partii socjaldemokratycznej „Pravo Lidu“ zamieszcza artykuł, domagający się wykorzystania obecnej sytuacji i zaprowadzenia na pograniczu czesko niemieckim rządów silnej ręki. Artykuł ten neguje prawo Henleina do reprezentowania interesów ludności niemieckiej i domaga się zlikwidowania ruchu Henleina oraz obsadzenia kierowniczych stanowisk w życiu samorządowym aktywistami z partii socjal demokratycznej.

Artykuł ten zbywa prasa Henleina ironicznymi uwagami.

„Nedame se!“

Mor. Ostrawa, 25. 5. PAT. Czeska partia narodowo socjalistyczna rozrzuciła na terenie polskich gmin Śląska ulotki pod hasłem „nebojime se“, „nedame se“, które są tak charakterystyczne dla obecnej sytuacji republiki. W wielu gminach ulotki narodowo-socjalistyczne roznosili z polecenia nauczycieli czeskich od domu do domu uczniowie szkolni.

Ulotka w treści swej apelowała do Czechów, Słowaków i Rusinów o zachowanie spokoju i nie poddawanie się panicznemu nastrojowi.

Chybiony strzał do milicjanta niemieckiego

Berlin, 25. 5. PAT. Niemieckie biuro informacyjne donosi z Drezna: Z pogranicza czesko niemieckiego donoszą o trzech wypadkach naruszenia granicy przez samoloty czeskie, które przeleciały granicę niemiecką pod Gross-Schoenau (w pobliżu Zittau) pod Hinter-Hermdorf (góry Gelbsandstein) i pod Klingenthal (okręg Vogtland).

W pobliżu granicy niemieckiej odbywają się ćwiczenia wojsk czeskich.

Proces przeciw „Warszawskiemu Dziennikowi Narodowemu“

Warszawa, 25. 5. (Sin) Na dzień 2 czerwca wyznaczony został w Sądzie Okręgowym w Warszawie proces Bratniej Pomocy studentów uniwersytetu warszawskiego przeciwko „Warszawskiemu Dziennikowi Narodowemu“. — „Warszawski Dziennik Narodowy“ doniósł, że w związku z walnym zgromadzeniem Bratniej Pomocy wyszły na jaw nieporządki kasowe. Zarząd Bratniej Pomocy poczuł się tym dotknięty i zaskarżył redaktora „W. D. N.“ o zniesławienie.

Likwidacja rewolucji w Meksyku

Gen. Cedillo zbiegł do Stanów Zjednoczonych

Meksyk, 25. 5. PAT. Prezydent republiki Cardenas oświadczył w San Luis, że powstanie gen. Cedillo może być uważane za zlikwidowane. Równocześnie prezydent wystąpił raz jeszcze przeciwko towarzystwom naftowym, które czyni współwinnymi ostatnich wydarzeń.

* * *

San Antonio (Texas), 25. 5. PAT. Zwolennicy gen. Cedillo stracili nadzieję na zwerbowanie ochotników, którzyby pomogli generałowi. Według niepotwierdzonych pogłosek, gen. Cedillo zbiegł w kierunku St. Zjednoczonych, lecz niebawem będzie schwytany.

Podkreślają tu, że generał, pomimo osobistego majątku, nie mógł sfinansować powstania. Wojska jego, ścigane przez 20 tys. wojsk rządowych, uchylają się spod kontroli generała a oficerowie, przeczuwając koniec awantury, poddają się rządowi Cardenasa. Ostatnia szansa Cedillo zniknęła, gdy aresztowano pośredników mających dostarczyć mu samolotów ze Stanów Zjednoczonych.

Pogrzeb ś. p. dyr. Ludwika Mościckiego

Na cmentarzu rakowickim w Krakowie odbył się wczoraj w południe pogrzeb ś. p. dyr. Ludwika Mościckiego, brata Pana Prezydenta R. P. Na pogrzeb przybyli z Warszawy przedstawiciele Kancelarii Cywilnej i Wojskowej Pana Prezydenta R. P. z zastępcą szefa Kancelarii Cywilnej p. Skowrońskim na czele, wicewojewoda warszawski, Jurgielewicz i inni. W uroczystości wzięli udział oprócz najbliższej rodziny przedstawiciele władz państwowych z wojewodą krakowskim dr Tymińskim, wojewodą śląskim dr Grażyńskim i wicewojewodą krakowskim dr Małaszyńskim na czele, prezydent dr Kaplicki, przedstawiciele wojska oraz szeregu organizacji społecznych i liczna publiczność.

Po odprawieniu modłów trumnę na miejsce wiecznego spoczynku poprowadził kapelan Pana Prezydenta R. P. ks. płk. Humpola. Na mogile złożono liczne wieńce, m. in. wspaniały wieniec od Pana Prezydenta R. P. z napisem „Kochanemu Ludwikowi — Brat".

—oo—

Z pobytu min. Becka w Sztokholmie

Sztokholm, 25. 5. PAT. Dzisiaj rozpoczął się oficjalny program wizyty min. Becka w Sztokholmie. W południe p. min. Beck złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych, Sandlerowi i premierowi Hanssonowi, po czym był przyjęty na specjalnej audiencji, a następnie na śniadaniu przez króla Gustawa 5-go.

Po południu p. minister zwiedzał miasto, wieczorem zaś odbył się obiad, a następnie raut wydany przez min. Sandlera. Śniadanie na cześć p. Beckowej wydała p. Sandlerowa.

—<>—

Starania o rewizję procesu hr. Wielopolskiej

Warszawa, 25. 5. (A) Adwokaci niemieccy, obrońcy hr. Wielopolskiej przystępują obecnie do starań o rewizję procesu. W posiadaniu obrony znajdują się niezbite dowody, że została ona skazana niewinnie. Wypadki rewizji procesów, które odbywają się przed sądem nadzwyczajnym w Niemczech są bardzo nieliczne, tak że na przestrzeni 5 lat udało się przeprowadzić rewizje 2 procesów.

Z GIEŁDY

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

KRAKÓW, 25 maja. Pszenica jednolita dworska czerw. 26.75—27.15, biała 26.17—27.25, zbierana targowa 26.25—26.75, żyto jednolite dworskie 22.25—22.50,, zbierane targowe 21.90—22.10, jęczmień jednolity dworski 19—19.50, przemiałowy 18—18.25, pastewny 17.50—17.75, owies jednolity dworski 22—22.25, zbierany targowy 21.50—21.75, zadeszczony 20—20.50, mąka pszenna gat. I wyciąg 30% 43.25—45.50, 50% 42.25—43.50, gat. IA 65% 38.75—39.75, razowa 95% 33.75—34.25, gat. II 30—65% 36—36.75, IIA 50—65% 29.75—30.75, pastewna 17.25—17.50, mąka żytnia okręgu krakowskiego gat. I. 50% 34.50—35, gat. I 65% 33—33.50, razowa 95% 26.25—26.75, gat. II 50—65% 21.50—22, mąka żytnia okręgu poznańskiego gat. I. 50% 34.75—35.25, gat. I. 65% 33.25—33.75 otręby standart. pszenne miałkie 15.50—15.75, średnio 13.75—14, żytnie 13.75—14, jęczmienne 12.25—12.75. Obroty i tendencja: pszenica 32 spokojna; żyto 35 zwyżkowa; jęczmień 15 spokojna; owies 53 spokojna. Ogólny obrót 694 ton, tendencja ogólna spokojna.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

POZNAŃ, 25. maja. Ceny orientacyjne: żyto plus 30 groszy, mąka żytnia wszystkie gatunki plus 75 groszy, otręby żytnie plus 50 groszy. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja i obroty: pszenica 306, ożywiona, żyto 393 zwyżkowa, jęczmień 100 spokojna, owies 37 spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA. 25. maja. Kursy zamknięcia. Akcje: Bank Polski 120, Żyrardów 54, Modrzejów 12.50, Ostrowiec 54.50, Lilpop 74.50—75, Starachowice 36.50, Węgiel 29. Tendencja utrzymana.

Papiery procentowe: 3% premiowa poż. inwestycyjna I em. 80.25, II em. 81.50, 3% premiowa poż. inwestycyjna seryjna I em. 90, 4 poż. konsolidacyjna 67.88—68, 4% poż. dolarowa (dolarówka) 41.25, 4 1/2% poż. wewnętrzna 65. Tendencja nieco słabsza.

Dewizy: Belgia 89.40, Holandia 292.75, Kopenhaga 117.15, Londyn 26.25, Nowy Jork czek 5.30 3/4, Nowy Jork telegraf. 5.31, Oslo 131.95, Paryż 14.68, Praga 18.46, Sztokholm 135.40, Szwajcaria 121. Tendencja utrzymana.

LONDYŃSKA GIEŁDA METALI.

LONDYN 25 maja. Cynk 12 1/2—5/8 12 5/8—11/16, Cyna 162 1/4—163 1/4 163 1/2—163 3/4, Straits 165 1/4, Ołów 13 3/4—7/8, 14—1/16, Miedź 33 1/4—5/16 33 1/2—9/16, Elektrolit 38—1/2, Złoto 140.7 1/2.

PRZEGLĄD PRASY

„Odrębność" zagadnienia

Uchwały rady naczelnej Ozonu w sprawie żydowskiej nie stanowiły dla opinii żydowskiej niespodzianki, ale też nie wzbudziły zbytniego zachwytu wśród sfer, dla których były przeznaczone. „Gazeta Polska" uważa więc za stosowne wytłumaczyć, dlaczego Ozon z pośród wszystkich spraw narodowościowych wyodrębnił kwestię żydowską. Organ Ozonu pisze, że nie można szukać rozwiązań ogólnych, któreby mogły być zastosowane automatycznie do sprawy żydowskiej, ukraińskiej itd. Jest to w zgodzie z deklaracją płk. Koca, który również wyodrębniał kwestię żydowską od kwestii innych mniejszości narodowych z wyraźnym celem wbicia klinu pomiędzy mniejszości zamieszkujące Polskę. Ten punkt nie jest więc nowy, ale nowe jest uzasadnienie tej odrębności przypominające żywcem niektóre wywody ks. Trzeciaka czy innych falangistów. Oto jak uzasadnia Gazeta Polska odrębność kwestii żydowskiej.

> Odrębność tego zagadnienia wypływa już z historycznych przesłanek. Narody Europy Zachodniej, które dziś ze stuprocentowym a nic nie kosztującym humanitaryzmem interesują się sprawą żydowską w Polsce — nie chcą pamiętać o tym, że pierwotne — już za czasów dawnej Rzeczypospolitej nadmierne — skupienie Żydów w Polsce powstało naskutek wręcz barbarzyńskich prześladowań Żydów śród tych właśnie narodów w wiekach średnich; wtedy to przodkowie naszych dzisiejszych preceptorów nietylko wykazali stuprocentowy brak humanitaryzmu, ale w dodatku na konfiskatach majątków żydowskich znakomicie zarobili. Ponadto, już w nowych czasach, Rosja zgarnęła na ziemie polskie — przez t. zw. granicę osiedlenia — masę żydowską zalewającą do dziś miasta i miasteczka w b. zaborze rosyjskim. I ta druga fala wytworzyła wręcz patologiczne stosunki na ogromnym obszarze ziem naszych.
>
> Oba te etapy historyczne były wynikiem bezwzględności i brutalności innych narodów. Nadmiar Żydów w Polsce jest skutkiem nacisków i procesów zewnętrznych.

Skarga pod adresem narodów zachodniej Europy jest trochę spóźniona. Prawdą jest, że te narody prześladowały Żydów, że skazywały ich na wygnanie i konfiskowały ich majątek, podobnie jak prawdą jest, że Polska przyjmowała uchodźców żydowskich. Przyjmowała ich z humanitarności, ale także i z d o b r z e z r o z u m i a ł e g o i n t e r e s u w ł a s n e g o. Nieprawdą bowiem jest, jakoby Żydzi osiadli na ziemiach polskich byli wyłącznie wynikiem nacisków i procesów zewnętrznych. Żydzi spełniali w Polsce historyczną rolę gospodarczą, której przez wiele wieków Polacy nie chcieli, nie mogli, czy też nie umieli spełniać. I nie wyłącznie humanitaryzm, ani nie nacisk zewnętrzny, ale fakt, że dawna Polska potrzebowała Żydów był decydującym czynnikiem w osadnictwie żydowskim. Gdyby nie ta konieczność, to nie ulega przecież wątpliwości, że Polacy w wiekach średnich czy po wiekach średnich postępowaliby z Żydami tak, jak postępowały narody zachodnie. Ale „Gazeta Polska", ma jeszcze inny, dość stary już, argument o „napływowym elemencie". Argument ten brzmi:

> Z tego stanu rzeczy wynika cały szereg konsekwencji. W każdym razie uprawnia to naród polski do całkiem innego traktowania *tej ludności napływowej* od ludności związanej z terytorium Rzplitej odwiecznymi węzłami, datującymi się z tych samych czasów, kiedy naród polski zaczął na ziemiach tych wznosić zręby struktury państwowej.

Ozon i „Gazeta Polska" ciągle deklarują o wierności dla Konstytucji. Konstytucja nie zna pojęcia „napływowy" czy „nienapływowy" element, zna natomiast pojęcie obywatela, bez względu na to, kiedy on „napłynął". Nieraz już poza tym zadawaliśmy pytanie: jaki rodowód jest potrzebny, by nie być „napływowym elementem". Bo istnieją dokumenty historyczne, stwierdzające istnienie Żydów na ziemiach polskich w dziesiątym i jedenastym stuleciu. Przecież to tego rodzaju sprawy nie mogą zależeć od widzimisię „Gazety Polskiej". A co się tyczy argumentu o napływowych elementach z dawnego państwa rosyjskiego to już nieraz zapytywano, dlaczego o tych „napływowych elementach" nie mówiono z niechęcią wtenczas, kiedy ustalano granice państwa polskiego. Dlaczego wówczas nie chciano ich zostawić poza granicami państwa, lecz włączono je do granic państwa? Odpowiedź na to pytanie jest jasna. Zacytujemy tu słowa prof. Olgierda Górki, który powiada: „Siła państwa nie zależy tak dalece od wielkości terytorium, jak od ilości obywateli zamieszkałych w nim". Zależało wówczas Polsce na objęciu jak największej ilości obywateli, bo państwo liczące 34 miliony obywateli jest m o c a r s t w e m europejskim, a państwo liczące np. 24 miliony jest tylko jednym z państw europejskich. Ci zaś, którzy mówią o „napływowych elementach" i chcą się ich pozbyć, pomniejszają faktycznie znaczenie państwa polskiego. Dziś napływowymi elementami są Żydzi, jutro mogą się nimi stać Ukraińcy i inne mniejszości.

Trzecim wreszcie argumentem „odrębności" jest zdaniem autora z „Gazety Polskiej" etyka żydowska. I tu zbiega się autor, p. B. M. zupełnie z poglądami oenerowców, względnie z ks. Trzeciakiem. Na temat etyki żydowskiej wypisuje bowiem takie opinie:

> Niepospolitej wagi przyczyną, wyodrębniającą kwestię żydowską z całokształtu zagadnień narodowościowych, jest religia. Wszystkie inne mniejszości — z wyjątkiem zgoła drobnych i nielicznych — wyznają wiarę chrześcijańską. Niezależnie od różnicy obrządków, *etyka chrześcijańska jest jedna i jest głęboko odmienna od etyki żydowskiej*. Różnica dotyka właśnie momentów szczególnie ważkich dla współżycia, dla stosunków wzajemnych między ludźmi, oraz dla stosunku obywatela do Państwa. *Zasady etyki żydowskiej mają moc wiążącą jedynie w stosunkach między Żydami*. Zasady, dotyczące stosunku jednostki do zbiorowości, wiążą również jednostkę żydowską wyłącznie w stosunku do zbiorowości żydowskiej. I z tego stanu rzeczy również wypływają konsekwencje znacznej wagi, ciążące zarówno nad współżyciem mniejszości żydowskiej z innymi narodami, jak i nad stosunkiem tej mniejszości do Państwa, jego interesów i jego praw.

Ten cały „etyczny" wywód możnaby właściwie zbyć krótko słowami: Lektura ks. Trzeciaka nie jest jeszcze wystarczającą kwalifikacją do zabierania głosu na temat etyki żydowskiej. Etyka żydowska to skarbiec kultury, z którego, jak to zgodnie stwierdzają wszyscy uczeni katoliccy, czerpała pełnymi garściami także etyka chrześcijańska. Pozwolimy sobie przy tej sposobności stwierdzić, że zdanie, iż „zasady etyki żydowskiej mają moc wiążącą jedynie w stosunku między Żydami" jest dowodem niezwykłej ignorancji autora. Bo etyka żydowska nie zna pogromów, nie zna eksterminacji, nie zna ekscesów, a oparta jest w całości na współżyciu l u d z i między sobą. Tym różni się od etyki wielu narodów. Ale szkoda dyskusji. Jest rzeczą jasną, że autorowi nie chodzi o rozważania na temat etyki. Jego „etyczny" wywód był potrzebny dla uzasadnienia „odrębności" żydowskiej. A do tego celu trzeba było użyć aż metody ks. Trzeciaka.

Z lekkim sercem

Na temat uchwał ozonowych pisze „Dziennik Ludowy":

> „Jakże można w odpowiedzialny sposób uznać parę milionów obywateli za „masę poza państwową", skoro od tych obywateli wymaga się — i słusznie — lojalności względem państwa i pociąga się ich zgodnie z obowiązującym prawem do świadczeń na rzecz państwa?! Z lekkim sercem partia prorządowa pomniejsza państwo o 3 miliony obywateli".

A dzieje się to akuratnie w czasie, w którym, zdawałoby się, należało uczynić wszystko, by związać jaknajsilniej wszystkich obywateli z państwem.

Licytacja

Wedle „Słowa Wileńskiego" secesjoniści Ozonu t. zw. grupa „Jutra Pracy", opracowała deklarację w sprawie kwestii żydowskiej. I ta deklaracja liczy 12 punktów a zawiera następujące postulaty:

> Jako pierwszy etap tych posunięć deklaracja wymienia w 12 punktach: uchwalenie ustawy o zakazie uboju rytualnego, uchwalenie ustawy antymasońskiej i antykomunistycznej, usunięcie Żydów z wojska i ze stanowisk państwowych i samorządowych, odebranie dostaw państwowych, pozbawienie obywatelstwa Żydów, którzy uzyskali je po roku 1918, ograniczenie Żydów w wolnych zawodach do wysokości odsetka Żydów w Polsce i wreszcie — rozpoczęcie planowej polonizacji życia gospodarczego w Polsce przez polskich rzemieślników i polskich kupców.

Licytacja rozpoczęła się. Kto następny da więcej?

...sami Żydzi

Przywódca demokracji polskiej prof. Michałowicz udzielił wywiadu łódzkiemu „Głosowi Porannemu". W wywiadzie tym znajdujemy m. in. następujący ciekawy przyczynek do walki o „ghetto":

> — Wreszcie na temat osławionego „ghetta" — ciągnie swe wynurzenia prof. Michałowicz — opowiem panu charakterystyczny fakt. Oto do sędziwego profesora Ignacego Chrzanowskiego w Krakowie przyszli endecy studenci z żądaniem, aby nestor polskiej nauki, jakim jest prof. Chrzanowski — zaprowadził na swych wykładach „ghetto" ławkowe.
>
> — Dlaczego wyważacie otwarte drzwi — odpowiedział na to profesor Chrzanowski. — Idźcie do biblioteki uniwersyteckiej i zobaczycie jak tam już panuje „ghetto". N a d k s i ą ż k a m i s i e d z ą t y l k o s a m i Ż y d z i..

Nie jest to dla nas nowina, jest to bowiem znany fakt, a częściowo nawet uzasadniony. Pocóż młodzieży polskiej wysiłek, rzetelna praca, nauka, kiedy się jej wmawia, że problem ławkowy czy ghetto to rzecz najważniejsza.

Matura

Jakby uzupełnieniem tej wiadomości jest następujące doniesienie, które ostatnio ukazało się niemal w całej prasie warszawskiej:

> Liczba uczniów, którzy nie zdali w roku bieżącym matury na terenie kuratorium warszawskiego jest niezwykle wielka. Na ogólną liczbę 700 maturzystów padło już dotychczas około 230 uczniów. (W gimnazjach żydowskich procent ten jest mniejszy). Liczba uczniów, którzy nie zdali matury jest w porównaniu z poprzednimi latami bardzo duża i już dawno nie zanotowano takiego wyniku egzaminu dojrzałości.

I to jest „duch czasu". Za to młodzież można widzieć w czasie rozmaitych demonstracyj politycznych i rozmaitych ekscesów w pierwszych szeregach.

Sz.

Chanita



Mapka obrazująca położenie najmłodszej kolonii żydowskiej Chanita, położonej tuż nad granicą libanońską. Kolonia ta od chwili założenia jej, w marcu br., była już czterokrotnie przedmiotem napadu uzbrojonych band arabskich.

Wojna?



Czechosłowacki oddział karabinów maszynowych ulokowany na pograniczu niemieckim.

2-letni malec „dowodzi" gwardią



W Londynie wzbudził ogólny zachwyt „wyczyn" 2-letniego Piotrusia Jacksona, który obserwując paradę gwardii królewskiej, tak był nią przejęty, że pomaszerował z strzelbą na ramieniu „na czele" oddziału gwardzistów, wydając przy tym głośne komendy wojskowe. W okresie ożywionej propagandy wojennej uprawianej w Anglii, ten chłopczyk-militarysta stał się bohaterem dnia.

Brat króla bierze udział w finale zawodów



W finale zawodów o mistrzostwo gry w polo wziął udział jako zwyczajny gracz w swojej drużynie Edmundsbury (Team B) brat króla angielskiego, książę Gloucester. Na zdjęciu naszym księżna Gloucester wręcza puchar kapitanowi zwycięskiej drużyny męża. Na lewo książę Gloucester, który wraz z innymi graczami otrzymał pamiątkową papierośnicę srebrną.

FELIKS WIRTH

Decyzja -- w Londynie

Propaganda wojenna działa... — Rozdźwięki między Chamberlainem a Halifaxem. — Ataki prasy włoskiej. — Minuta przed dwunastą.

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika")

LONDYN, w maju.

Klucz sytuacji znowu leży w Londynie. Nastrój gorączkowy rośnie. Zaczyna się propaganda wojenna. W każdym kinie przed normalnym programem wyświetlają film wzywający mężczyzn do wstępowania do armii terytorialnej, do brygad reflektorów, do bierniej obrony przeciwlotniczej. Po 20-minutowym przedstawieniu występuje oficer armii lądowej lub lotniczej i apeluje. Apeluje nie tylko do mężczyzn, ale do żon i narzeczonych by przekonały swych mężów lub narzeczonych o konieczności wstąpienia do sił zbrojnych dla obrony wolności, kraju, no.... i Imperium. Potem idzie dodatek z nowościami. Pokazują króla i królową. Burza oklasków zrywa się na sali. A potem Mussolini pieniący się na jakimś balkonie, w jakimś mieście włoskim, i mówiący napewno o pokoju. Zrywa się fala gwizdów, okrzyków, tupań, a nawet jakiś dowcipniś wtóruje trąbką automobilową. Nie widziałem jeszcze nigdy publiczności angielskiej tak podnieconej i niespokojnej.

Niepokój ogarnia cały Londyn, a za nim i Wielką Brytanię. W okolicy domu kwakrów, duże afisze głoszące konieczność pokoju, zbliżenia do nieprzyjaciół, ustanowienia sprawiedliwości na świecie jako trwałej podstawy pokoju. Hasła niesprzeciwiania się złu hasła ustępstw do końca — przeważają. Ale to nie chwyta. Anglik czuje jakiś nieokreślony niepokój, wie, że mimo woli będzie wciągnięty w rozprawę światową. Bo w gruncie rzeczy Anglicy są ostatnimi, którzy pragną wojny. Są pacyfistami nie tylko z przekonania. Ich posiadłości są zbyt duże, ich interesy są zbyt skomplikowane, by nie ucierpiały na konflikcie światowym. Ale Brytyjczycy czują że aby mieć prawo do posiadania czegoś, należy być przygotowanym do obrony tego co się posiada, do zaryzykowania czegoś. I na tym gruncie wyrasta opozycja, nawet wśród sfer konserwatywnych przeciw polityce zagranicznej premiera.

Oto dziś widzimy skutki — powiadają — kunktatorskiej, drobnostkowej i krótkowzrocznej polityki. Należało od początku stać mocno przy Francji, nie dopuścić do jaskrawej interwencji po stronie gen. Franco, dać pełne przyrzeczenia rządowi czeskiemu. Możeby była to polityka bluffu, tak chętnie używana przez państwa totalitarne, może rzeczywiście nie mamy bezpośrednich interesów w Czechosłowacji, ale [illegible] byłaby to polityka skuteczna. Stanowcza i mocna postawa Albionu byłaby uchroniła Europę przed wielu nieszczęściami.

Dziś oczywista jest już zapóźno. Europa, a z nią i Wielka Brytania poczyna płacić rachunki prezentowane im przez Niemcy.

Po najtragiczniejszej w dziejach Ligi 101 sesji Rady, Lord Halifax wrócił do Londynu rozczarowany, przybity i jak zapowiadają, na dobre poróżniony z premierem co do kierunku polityki brytyjskiej w Europie. Po powrocie ukazały się dwa wieloznaczące komunikaty. Jeden mówił o „zupełnej zgodności poglądów" premiera i jego sekretarza dla spraw zagranicznych, drugi stwierdził, że Lord Halifax zamierza ustąpić, wprawdzie nie w najbliższej przyszłości, ale później, ponieważ i tak nie myślał w lutym br. o stałym wykonywaniu swych obowiązków. Lord Halifax stracił wiarę w skuteczność polityki Mr. Chamberlaina i w możność porozumienia się z dyktaturami na tej platformie, jaką wybrał premier w ostatnich miesiącach swego urzędowania. I skutki tego dały się natychmiast odczuć na terenie polityki międzynarodowej. W ciągu niespełna dwu tygodni, sytuacja dyplomatyczna zaostrzyła się tak poważnie jak nigdy od czasu Wielkiej Wojny. Pakt wielkanocny z Italią jest zupełnie storpedowany, sytuacja w Palestynie nie uległa niestety poprawie. Interwencja wojskowa Włoch w Hiszpanii trwa dalej w całej swej bezprzykładności. W prasie włoskiej pojawiają się histeryczne napaści na Francję, rzekomo posyłającą materiał wojenny do Hiszpanii rządowej. Co więcej, pojawiają się w prasie włoskiej wymysły, jakoby z portu gdyńskiego znaczne zapasy materiału wojennego odpłynęły na zachód. Na dobitek podają, że znajdowało się tam 40 samolotów produkcji czeskiej. Trudno o bardziej śmieszne i bezzasadne „informacje". Ale i w tym jest metoda. Ujawniają się pierwsze skutki wizyty Hitlera w Italii. Opinia brytyjska zdaje sobie sprawę już z tego, że w miejsce uczciwego stanowiska Mussoliniego wobec dobrej woli Anglii, dyktatorzy „załatwili" w Rzymie sprawę Czechosłowacji i że Hitler jest gotów do uderzenia przy tymczasowej neutralności Mussoliniego, która, jak informują z bardzo dobrze poinformowanych źródeł londyńskich ma zamienić się w odpowiednim momencie w razie wojny światowej w sojusz niemiecko - italski. Na „wszelki wypadek" też Mussolini rozpoczyna fortyfikacje Somali włoskiego by w razie zamknięcia morza Śródziemnego dla marynarki angielskiej zadać cios komunikacjom brytyjskim via Przylądek Dobrej Nadziei.

Czy trzeba więcej faktów, więcej upokorzeń i niepowodzeń w krótkim czasie jednego miesiąca by zrozumieć zwątpienie jakie ogarnęło nawet tak oddanego przyjaciela premiera angielskiego, jak lorda Halifaxa?

Rozwój wypadków czeskich dowodzi istnie

nia precyzyjnej metody polityki niemieckiej w dążeniu do poddania Europy swej dyktatorskiej woli. Znowu z uderzającym podobieństwem powtarzają się wypadki sprzed upadku Austrii. Znowu zorganizowane jaczejki narodowo - socjalistyczne paraliżują i terroryzują bieg życia w obcym państwie, by następnie sprowokować atak armii niemieckiej na niepodległe państwo. Jest naprawdę minuta przed dwunastą, i jeżeli narody europejskie się nie opamiętają, może być już za późno.

Decyzja znowu leży w Londynie. Nie dlatego, by bez Londynu niemożliwym było poddanie Niemiec zorganizowanej woli narodów pokojowych. Przyczyna leży w tym, że bez udziału Londynu nie istnieje szansa pokojowego załatwienia sprawy. Bez Londynu nie ma równowagi europejskiej, nie ma tego zimnego tuszu, który w ostatnim momencie przed podpalaniem świata powinien i może spowodować jeszcze raz rozważenie szans wojny powszechnej. Bo państwa totalitarne atakują tylko słabszych. Hiszpania, Abisynia i Austria są tego przykładem. Wielkie mocarstwa powinny według życzeń dyktatorów przyglądać się jedynie bezradnie i milczeć. Dla tych względów świat jeszcze raz oczekuje bardziej stanowczo stanowiska Wielkiej Brytanii wobec problemu Czechosłowackiego. Ślady takiej zmiany po ostatnich niepowodzeniach są już widoczne. Dwukrotna wizyta Sira Neville Hendersona w Auswärtiges Amt, podkreślenie niedostateczności odpowiedzi niemieckiej na zapytanie co do „manewrów" wojskowych w bliskości granicy sudeckiej i wzmożone kontakty z Francją, są tego dowodem. Czynnikami wprowadzającymi pewien optymizm w sytuacje jest stanowcza determinacja Czechosłowacji bronienia swej niepodległości. To z drugiej strony stwarza do pewnego stopnia sytuację inną niż w wypadku Austrii, gdzie ostatecznie trudno było Anglikom interwenio wać militarnie tam gdzie nie istniały szanse dużego oporu u samej ofiary ataku.

Co do sprawy Czechosłowacji, to istnieją stuprocentowe szanse, że najazd na ten kraj wywoła wojnę światową. I może ten wzgląd, prawdopodobieństwo katastrofalnych następstw dla ludności Sudetów, oraz niewątpliwa interwencja Francji, a co za tym idzie i Wielkiej Brytanii, powstrzyma Rzeszę na-

Ofensywa przeciw Żydom to ofensywa imperializmu niemieckiego

Genewa, 25. 5. ŻAT. Ostatni numer genewskiej „Correspondence Juive", będącej organem Światowego Kongresu Żydowskiego, zamieszcza ogólną ocenę obrad nad sprawami żydowskimi w toku ostatniej sesji Rady Ligi Narodów. We wszystkich rozmowach dyplomatycznych — twierdzi pismo — kampania antysemicka została zgodnie potępiona, Ma się wrażenie, że wypadki austriackie ponownie wstrząsnęły światem i wywołały nową falę potępienia metod hitlerowskich. Coraz bardziej staje się jasnym faktyczne podłoże burzy antyżydowskiej, przechodzącej obecnie nad Europą. Nie idzie tu o ogólne społeczne, czy gospodarcze zjawisko, ani o specyficzną konsekwencję reżimu totalistycznego, który np. we Włoszech nie wywołał antysemityzmu jako hasła rządu. Ma się tu do czynienia ze zdecydowanie niemieckim zjawiskiem, ściśle związanym z programem imperializmu Rzeszy: z czynnikiem propagandy, która pragnie we wszystkich krajach siać ziarno destrukcji. Większość polityków uznała, że ofensywa przeciw Żydom jest tylko częścią ogólnej ofensywy imperializmu niemieckiego.

W innym artykule „Correspondence Juive" donosi, że Światowy Kongres Żydowski nie zaprzestanie kierować uwagi czynników polityki europejskiej na zobowiązania międzynarodowe i traktaty mniejszościowe. Pismo wskazuje na niekonsekwencję wielkich mocarstw, które z jednej strony wpływają na Czechosłowację w kierunku rozszerzenia praw Niemców sudeckich, z drugiej zaś strony nie czynią nic, by zabezpieczyć byt Żydów gdańskich pomimo gwarancji ich równouprawnienia.

Biskup angielski wzywa do walki z hitleryzmem

Londyn, 25. 5. ŻAT. Biskup Chemsfordu, dr Henry Woolson, zamieścił w „Diaecesian Chroincle" ostry artykuł przeciwko traktowaniu mniejszości żydowskiej w Trzeciej Rzeszy. Biskup wskazuje na bezsensowność teorii rasistowskiej o „czysto aryjskiej krwi" i protestuje przeciw nieludzkim prześladowaniom i upokorzeniom, które wywołały ostatnio groźną falę samobójstw w Austrii. Dr Woolson kończy apelem do przeciwstawienia się hitleryzmowi i wyraża nadzieję, że posiew nienawiści nie będzie bezkarnie kontynuowany.

WSZYSTKIM, którzy oddali ostatnią posługę **błp. p. Leonowi HERSTEINOWI** oraz nieśli nam słowa pocieszenia w tak ciężkiej i smutnej dla nas chwili, składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać"

Rodzina HERSTEINÓW.

---

prawdę w ostatniej minucie przed wtrąceniem świata cywilizowanego w rozprawę, której następstwa trudno dziś przewidzieć.

ARNOLD ZWEIG

INTRONIZACJA

POWIEŚĆ

... tłumaczenie ... [illegible] przekład

Alfred Lis...

34)

Zawsze tak było i być musi. Toteż lękam się nie tylko Amerykanów — wszystko bez wyjątku wydaje mi się pełne utajonej groźby. Nasza mania grandiosa, nasz brak skrupułów moralnych i zanik poczucia miary. Wszystkiego nam jest za mało, i w tym kryje się niebezpieczeństwo największe. Teraz znowu gromadzimy na Zachodzie armię, jakiej jeszcze świat nie widział. Resztki dawnej potęgi Niemiec. Na czele stoją ludzie, którzy pełnią funkcje wodzów, sprawując zarazem władzę kanclerzy Rzeszy Niemieckiej. Clauss — zorientował się pan już chyba, co za ptaszek z tego Claussa — ma co do tych poczynań poważne zastrzeżenia, których nie ukrywa wobec księcia. Uniwersalni stratedzy z pod ciemnej gwiazdy, wtrącający swoje trzy grosze wszędzie w Kurlandii, w Polsce, na froncie zachodnim, na morzu. Wszystko robią sami, o wszystkim wiedzą z góry lepiej niż inni. Podstawiają sobie wzajem przy każdej okazji nogę... Trudno sobie wyobrazić, ile też człowiek znieść może, bo musi — tak. tak...

Wśród tej paplaniny major zakaszlał się, opadł na chwilę z sił, po czym, ocierając wilgotne oczy, kontynuował:

— A wszystkiemu jest winna Diana — Łowczyni, która opętała i sprowadziła Niemców z drogi cnoty... Dobry też gałgan z tego małego Hellingratha... Gratuluję przeniesienia do Kowna, kolego!

Kieliszek wypadł z bezwładnych palców Krottmayra, tonąc w puszystym dywanie. Głowa majora opadła na piersi, ramiona obwisły. Zanurzył się w mrokach snu, pełnego niewyraźnych widziadeł.

Winfried spał już od dawna. Śniły mu się zasieki z drutu kolczastego, mleczne światło wystrzelonej w powietrze rakiety, lepka glina lejów po ciężkich pociskach, wypełnionych lodowatą wodą zimowego deszczu północno - francuskiej zimy. Wiatr srogi hula po przedpolu...

KSIĘGA DRUGA
PRĄDY I PRZECIWPRĄDY

ROZDZIAŁ PIERWSZY

JEDEN Z WYDZIAŁÓW OBER-OSTU

Człowiek, przybywający do Kowna od strony Krasnego dworu, ujrzy w pewnej chwili wynurzające się zza widnokręgu miasto, niby dziób olbrzymiego okrętu. Położeniem swym naśladuje Kowno ową wysadzoną w powietrze kaplicą nad ujściem Niewiaży, również bowiem usadowiło się w rozwidleniu dwu rzek — Willi i Niemna. Te same co i tam rycerskie i wojenne pobudki rozstrzygnęły o wyborze miejsca. Dotyczy to zresztą jedynie jądra starożytnego grodu, na które składa się pradawny klasztor benedyktyński z pięknym kościołem o dwu wyniosłych wieżycach, dalej zaś labirynt ciasnych uliczek staromiejskich, zamieszkałych przez biedotę, oraz ruiny olbrzymiej baszty. Wszystko wciśnięte jest w błotnisty kąt nadrzeczny, co wiosna zalany występującą z brzegów wodą. Latem niesposób opędzić się tu od komarów. Dopiero po paru tygodniach, po jakim takim zadomowieniu się w Kownie zaczyna przybysz orientować się w dziwacznym rozplanowaniu tej fortecy a zarazem ośrodka handlu drzewem który wcisnął się między rzeki i wzgórza, mając jedyną możność rozrostu wzdłuż Niemna. W tym właśnie kierunku ciągną się długie ulice, przecięte krótkimi przecznicami, im dalej, tym nowocześniejsze, kończąc się — niby szabla ozdobną gardą — wspaniałym prawosławnym kościołem katedralnym. Na samych krańcach miasta znajduje się dworzec kolejowy, połączony z tramwajem konnym ze śródmieściem. Uroczystą ciszę ośnieżonego, mieniącego się zimową urodą krajobrazu mącą jedynie przeciągłe gwizdy lokomotyw, buchających kłębami czarnego dymu. (C. d. n.)

Na powitanie posła Dra E. Sommersteina

KRAKÓW, 26 maja.

W dniu dzisiejszym przyjeżdża do Krakowa prezes Koła Żydowskiego poseł Dr Emil Sommerstein. Gość nasz przemawiać będzie na publicznym zgromadzeniu na temat: „Zadania społeczeństwa żydowskiego w chwili obecnej".

Poseł Dr Emil Sommerstein od wielu lat bierze czynny udział w pracach ustawodawczych Sejmu polskiego. Udział ten zawsze był niezwykle wydajny. Od pierwszej chwili swojej działalności parlamentarnej poseł Dr Sommerstein zdolnościami swymi, sumiennością swoją i skrupulatnością w pojmowaniu obowiązków poselskich wybił się na pierwszy plan, zwłaszcza w pracy nad przygotowaniem rozmaitych projektów ustawodawczych.

W obecnym Sejmie przypadła posłowi Dr Sommersteinowi specjalnie ciężka rola w udziale. Na czele nielicznej grupy posłów żydowskich, objął on kierownictwo Parlamentarnego Koła Żydowskiego i na tym posterunku z niesłychaną energią i trafnym wyczuciem sytuacji, jakoteż z ofiarnością, częstokroć przekraczającą granice możliwości jednostki, nawet tak wybitnej jak poseł Dr Sommerstein, walczy o zagrożone prawa społeczeństwa żydowskiego w Polsce na każdym posterunku. Z trybuny sejmowej, w komisjach, to znowu przy interwencjach wobec władz, jako też przy zwiedzaniu zagrożonych placówek żydowskich po najrozmaitszych miastach Polski, wszędzie i ustawicznie poseł Dr Sommerstein świeci od wielu lat przykładem w spełnianiu obowiązków zastępcy społeczeństwa żydowskiego. Gorliwością swoją, wszechstronnością i prawdziwym znawstwem zawiłych zagadnień życia społecznego, zdobył sobie poseł Dr Sommerstein nie tylko serdeczny rezonans i uznanie szerokich warstw społeczeństwa żydowskiego, ale i respekt i szacunek w miarodajnych sferach społeczeństwa polskiego. Rzadko kiedy wypadło posłowi żydowskiemu walczyć w tak ciężkich warunkach, jak obecnemu prezesowi Koła Żydowskiego.

To też społeczeństwo żydowskie naszego miasta z szczególną serdecznością powita dziś przywódcę i kierownika jego walki o lepszą przyszłość i o głębsze zrozumienie konstruktywnej roli społeczeństwa żydowskiego w Państwie polskim. Prezes Koła Żydowskiego przemawiać dziś będzie do społeczeństwa żydowskiego o tym, jakie winny być drogi naszej pracy i samopomocy w dzisiejszych ciężkich czasach, gdy chmury gromadzą się nad społeczeństwem żydowskim.

Dzisiejsze zgromadzenie winno przeto stać się także manifestacją wdzięczności i uznania społeczeństwa żydowskiego dla posła Dr Sommersteina jako odpowiedzialnego kierownika polityki żydowskiej i niesłychanie ofiarnego bojownika o prawa naszego społeczeństwa w Rzeczypospolitej.

Zakupy ziemi w Palestynie

Jerozolima, 25. 5. ŻAT. Według danych biuletynu statystycznego rządu palestyńskiego, w miesiącu ubiegłym Żydzi nabyli w Palestynie 10,975 dunamów ziemi, która uprzednio należała do Arabów, ogólnej wartości 38,063 f. szt. W ciągu pierwszego kwartału rb. Żydzi nabyli od Arabów 15,575 dunamów ziemi (76,206 f. szt.).

Dwulecie portu telawiwskiego

Tel Awiw, 25. 5. ŻAT. W sobotę, dnia 28 bm. upływają dwa lata od chwili założenia kamienia węgielnego portu w Tel Awiwie. Dla uczczenia tego dnia odbędą się w mieście zgromadzenia ludowe z udziałem Dawida Ben-Guriona, dyr. Hofiena, burmistrza Rokeacha, Dawida Remeza i innych. Towarzystwo filmowe „Carmel" zademonstruje film, obrazujący rozwój portu telawiwskiego.

Wybory, którym świat się przygląda

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika")

PRAGA, w maju.

Pierwszy termin głosowania do rad miejskich i gminnych w Czechosłowacji upłynął. Była to niejako generalna próba, po której nastąpią dalsze dwa akty, dalsze dwa głosowania w innych okręgach. Ale już w czasie generalnej próby podniecenie nie tylko w kraju, ale w całej Europie było niezwykle silne, fakt, z prawnego punktu widzenia biorąc, krajowego a nawet lokalnego znaczenia stał się wydarzeniem międzynarodowym, wywierającym wpływ na szanse wojny i pokoju. Nie tylko tutejsze prezydium rady ministrów i ministerstwo spraw wewnętrznych, nietylko ambasady i poselstwa urzędujące tutaj, ale ministerstwa spraw zagranicznych Paryża, Londynu, Berlina, Warszawy, Budapesztu i wiele innych czekało z napręzeniem jaki będzie przebieg i jakie wyniki pierwszej transzy wyborów gminnych w Czechosłowacji.

Wybory, jak wiadomo, zostały rządowi czechosłowackiemu w obecnym terminie narzucone przez Henleina, który odbiera inspiracje i polecenia z Berlina. Wybory te miały mieć charakter plebiscytu, manifestacji na rzecz jak najdalej posuniętej autonomii sudeckiej części Czechosłowacji, autonomii tak rozciągłej i elastycznej, aby mogła bez trudności przerobić się w odłączenie i anschluss. Niemieccy specjaliści od propagandy i robienia wyborów, którzy zebrali bogate doświadczenia w czasie plebiscytów w Zagłębiu Saary, w Austrii i parokrotnie w samej Rzeszy, roztoczyli z Berlina czujną opiekę nad całą akcją niemieckiej partii sudeckiej. Rozmiary i charakter tej akcji oczywiście zależały od stopnia decyzji względnie wyrozumiałości demokratycznych państw zachodnich. Anschluss Austrii przyjęty w pokornym milczeniu uprawniał do daleko idących nadziei. Wzmacniał je fakt, że premier angielski Chamberlain nie chciał określić wyraźnie z góry stanowiska Anglii na wypadek zaatakowania Czechosłowacji przez Niemcy.

Wskutek tego pozycja rządu praskiego stała się trudna, i nie rezygnując z zasady nienaruszalności państwa musiał w szczegółach iść na ustępstwa tak daleko idące, że aż niebezpieczne. Sukcesem Henleinowców było przyzwolenie rządu na zorganizowanie przez nich straży ochronnej, która w ten sposób. nie jako na podstawie oficjalnej aprobaty, mogła próbować terroryzować niemieckich aktywistów i socjalistów. Do dalszych tego rodzaju ustępstw należało dopuszczenie tolerowanego dotąd jedynie pozdrowienia hitlerowskiego. — Zdawało się, że wobec rozpętanej agitacji mniejszości niemieckiej i wobec tego, że Czechosłowacja miała poparcie zapewnione bezwzględnie jedynie ze strony Francji — ogólne szanse przetrzymania eksperymentu wyborczego stawały się nikłe.

Tymczasem stało się inaczej. Należy przyznać, że Henlein utrzymał się na swoich pozycjach, a nawet się nieco rozszerzył, ale możliwość gwałtownego ataku z zewnątrz i z wewnątrz została na razie uchylona, a co najmniej odroczona. Wpłynęło na to zdecydowane stanowisko Anglii, która w interwencji swojej, bardzo stanowczej w stosunku do Berlina, poszła znacznie dalej, niżby to wynikało ze sformułowanego uprzednio stanowiska Chamberlaina w tej sprawie. Należy wobec tego oczekiwać dalszych terminów wyborczych i politycznych konsekwencji, które Henlein na podstawie odbytego głosowania wyciągnie, bezpośrednie jednak niebezpieczeństwo jest obecnie dalsze, niż przed kilku dniami jeszcze.

Henlein uzyskał głosy swoich zwolenników oraz znacznej większości członków rozwiązanych stronnictw aktywistycznych agrariuszy i katolików. Próby reaktywowania samodzielności tych stronnictw przed wyborami nie zostały uwieńczone powodzeniem. Terror skłonił również pewną ilość wyborców obojętnych do opowiedzenia się za stroną bardziej aktywną i hałaśliwą. Równocześnie jednak należy skonstatować, że socjaliści niemieccy, atakowani zawzięcie, na ogół wyszli cało z opresji wyborczej, a ilość głosów czeskich na tych obszarach nawet się powiększyła.

Drugim interesującym ośrodkiem akcji wyborczej była Praga. Rozgrywka wyborcza przyniosła zmniejszenie się głosów rozbitej nacjonalistycznej prawicy czeskiej, która wystawiła cztery listy i wielkie sukcesy „narodowych socjalistów" (nie należy ich mieszać z hitlerowcami), którzy są stronnictwem Benesza, oraz komunistów. Socjaliści czescy utrzymali swój stan posiadania, wzrosła natomiast ilość głosów oddana na czeskich agrariuszy i katolików.

Przedmiotem troski tutejszych kół politycznych był wynik głosowania na Słowaczyźnie, gdzie również mieszkańcy pewnej ilości gmin przystąpili do urn wyborczych. Głosowanie na Słowaczyźnie miało wybitne znaczenie polityczne ze względu na akcję autonomiczną stronnictwa księdza Hlinki. Na Słowaczyźnie przystąpiła do rozgrywki wyborczej wielka ilość stronnictw, a w rezultacie ludowcy księdza Hlinki utrzymali się przy ilości głosów, która padła na nich w czasie wyborów parlamentarnych w r. 1935, natomiast ilość ich mandatów radzieckich wzrośnie, gdyż wybory z r. 1935 oznaczały zwiększenie się liczby ich głosów w stosunku do poprzednich wyborów komunalnych.

Chwila gwałtownego naprężenia, przeżywanego zresztą tutaj w nastroju pełnego opanowania i dyscypliny, przeminęła. Wszyscy jednak zdają sobie sprawę, że mimo oddalenia się możliwości gwałtownego wybuchu akcja przeciw Czechosłowacji, prowadzona z zewnątrz i z wewnątrz, trwa w dalszym ciągu. Utrzymanie spokoju wewnątrz kraju i autorytetu władz i mocne poparcie udzielone przez Zachód stanowią poważne atuty w dalszej grze politycznej.

Z. K.



DZIŚ:

20.30 Strasburg: „Serce i ręka“ — operetka Lecocqa.
21.00 Rzym: „Mojżesz“ — dramat bibl. Rossiniego, tr. z Palermo
21.00 Bruksela franc.: „Le Chalet“, opera kom. Adama.
21.30 Luksemburg: Koncert symf.

Czwartek, 26 maja.

STACJE KRAJOWE

KRAKÓW 8 Audycja poranna; 8.15 Koncert w wyk. Małej ork. PR. pod dyr. Górzyńskiego; 9 Nabożeństwo; ok. godz. 10.30 Muzyka z płyt; 11.20 Pieśni majowe z Wieży Mariackiej; 11.30 Ttransmisja z Gostynina: „Radiofonizujemy województwo Warszawskie“; 11.57 Sygnał czasu, hejnał; 12.03 Poranek symfoniczny. Wyk.: ork. syfm. Tow. Muz. w Katowicach pod dyr. Faustyna Kulczyckiego i Anita Romanowska (skrz.); 13 „Maskaradowa historia“ z książki Stan. Morawskiego „20 lat młodości mojej w Wilnie“ recytacja prozy; 13.20 Muzyka obiadowa. Wyk. ork. rozgł. wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego, ork. mandol. „Kaskada“ i Jadwiga Krużanka-Reissowa (śpiew), Samuel Chones (akomp.); 14.45 Audycja dla wsi; 15.45 Polska Kapela Ludowa F. Dzierżanowskiego; przyśpiewki Janina Szymulska i Jerzy Klimaszewski; 16.25 Dzieci dzieciom. — pieśni piosenki w wyk. uczniów gimn. im. św. Marii Magdaleny pod dyr. 16-letniego Wincentego Kulczyńskiego; 16.45 Opieka nad sztuką ludową“ — Masłowski; 17 Koncert muzyki operowej w wyk. ork. PR pod dyr. Olgierda Straszyńskiego z ndz. Maryli Karwowskiej i Janusza Popławskiego (śpiew); 17.15 R. Wolkmann: Trio b-moll wyk. L. Kmitowa (skrz.), T. Lifan (wiolonez.) Z. Lefeld (fort.); 18.25 Przerwa; 18.30 TRANSM. Z LONDYNU: KONCERT ROZRYWKOWY; 19 Koncert wieczorny w wyk. solistów: St. Mikuszewski (skrz.), J. Weissmann (fort.), Jerzy Gaczek (akomp.) — w przerwie: Program na dzień następny: 19.50 Lokalne wiadomości sportowe; 19.55 Przerwa; 20 Tr. uroczystości Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Budapeszcie — Wielka procesja na Dunaju; 21 Dziennika wieczorny; 21.10 Zbiorowe wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.; 21.25 „W maju“ koncert rozrywkowy. Wyk. chór i Mała orkiestra P. R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego; 22.55 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny; 23 Muzyka taneczna z płyt.

WARSZAWA 8 p. Kraków; 19 Klasyczny Teatr Wyobraźni: „Burza“ Szekspira, radiofon. J. Zagórskiego, mnz. A. Malawskiego; 19.50 p. Kraków; 23 „Polskie tereny łowieckie“ — odczyt w jęz. niem.; 23.15 Płyty.

LWÓW 8 p. Kraków; 19 „Przyjaciel i przyjaciółka“ — pogad. M. Grekowicz; 19.10 „Jak tańczono dawniej“ — koncert ork. pod dyr. T. Seredyńskiego; 19.35 „Listy i programy“ — omówi dyr. Petry; 19.45 Wiadomości sportowe lokalne; 19.50 Program; 19.55 p. Kraków; 23 „Z albumu speakera“.

KATOWICE 8 p. Kraków; 19 Koncert rozrywkowy w wyk. Zesp. Smyczkowego Rozgłośni Katowickiej; 19.45 Reportaż z meczu piłkarskiego „Ruch — AKS“; 19.55 p. Kraków.

ŁÓDŹ 8 p. Kraków; 19 Podwieczorek przy mikrofonie; tr. z rest. „Tivoli“; 19.55 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE

JEROZOLIMA (449,1)

19 PROGRAM HEBRAJSKI: Miasto Safed (Cfat) w w. XVI. — pogadankę wygłosi I. BEN CWI. prezes Waad Haleumi; 19.20 Recital skrzypcowy w wy[illegible] Parnesa (akomp. Eryk Sachs): Poemat mistyczny Ernesta Blocha i koncert wiosenny D. Milhaud; 20 Komunikaty: 20.15 Program angielski; 21.30 Koniec.

17.15 MEDIOLAN: Koncert wokalny; RZYM: 17.15 Muzyka kameralna.

18.00 HILVERSUM I.: Koncert chóru; LONDYN REG.: 18 Muzyka rozrywkowa; RADIO PARIS: 18 Teatr wyobraźni; 18.30 Muzyka kameralna; WIEŻA EIFFLA: 18 Koncert orkiestrowy.

19.00 DROITWICH: „Wymiana rytmów francusko-angielskich“; 19.00 Ostatnie przeboje; RADIO PARIS: 19 Muzyka jazzowa; SOFIA: 19 Piosenki; 19.50 Koncert: WIEŻA EIFFLA: 19 Muzyka lekka; POSTE PARISIEN: 19.45 „Piękne czwartki“ — program rozrywkowy.

20.00 BRUKSELA FRANC.: Muzyka lekka i pieśni; KOPENHAGA: 20 Koncert orkiestrowy, — kompozytorzy wiedeńscy; LILLE: 20 Czwartkowy wieczór rozrywkowy MONTE CENERI: 20 „Przy telefonie“ — dramat de Lorde i Foley'a; PARIS PTT.: 20 Pieśni dziecięce; 20.30 Teatr wyobraźni; WIEŻA EIFFLA: Koncert solistów; 20.30 Operetka; TULUZA: 20 Koncert rozrywkowy; LONDYN REG.: 20.20 Koncert; RADIO ROMANIA: 20.35 Muzyka symfoniczna 18-go stulecia; FLORENCJA: 20.30 Operetka; STRASBURG: 20.30 „SERCE I RĘKA“ — OPERETKA LECOCQU'A; SZTOKHOLM: 20.45 Wieczór rozrywkowy.

21.00 RZYM: „MOJESZ“ — DRAMAT BIBLIJNY ROSSINIEGO, TR. Z TEATRU MASSIMO W PALERMO: MEDIOLAN: 21 Komedia, nast. muzyka organowa; BRUKSELA FRANC.: 21 „Le Chalet“ — opera komiczna Adama; LONDYN REG.: 21 Słuchowisko muzyczne; MONTE CENERI: 21 Koncert orkiestrowy; POSTE PARISIEN: 21.10 Aud. z cyklu „Sławy światowe“: LUKSEMBURG: 21.15 Yvonne Printemps w swoim repertuarze; 21.30 KONCERT SYMFONICZNY: BUDAPESZT: 21.35 Muzyka węgierska.

22.00 FLORENCJA: Muzyka taneczna; SOFIA: 22 Muzyka lekka; OSLO: 22.05 Koncert chóru; 22.25 Tańce słowiańskie Dworzaka; KOPENHAGA: 22.05 Koncert chóru; 22.25 Koncert zesp. bałałajek; HILVERSUM I.: 22.10 Muzyka rozrywkowa; SZTOKHOLM: 22.15 Muzyka rozrywkowa; TULUZA: 22.15 Ork. argentyńska; 22.35 Melodie operetkowe; DROITWICH: 22.20 Muzyka lekka; POSTE PARISIEN: 22.30 Tr. z kabaretu.

23.00 FLORENCJA: Muzyka taneczna; TULUZA: 23 Muzyka lekka; 23.15 Wesoła audycja; 23.35 Muzyka taneczna; MEDIOLAN: 23.15 Muzyka taneczna; BUDAPESZT: 23.10 Muzyka cygańska.

Londyńskie notatki

LONDYN, w maju.

Parlament. — Laik, spoglądając na ten budynek w którym obracają się niejako kółka zegara, całego świata, jest właściwie nieco rozczarowany. — Tutaj więc znajduje się fotel premiera, a tu siedzi minister spraw zagranicznych. Fotele są wprawdzie bardzo wygodne, wyściełane trochę spłowiałą czerwoną skórą, ale kiedy ta skóra była nowa, królowa Wiktoria była jeszcze młodą kobietą „House of Lords“ i „House of Commons“ wyglądają jakby „laubzegą“ wycinane domki ze skrzynek na cygara. W korytarzu między oboma domami stoją konfesjonały. Ciężkie, wysokie wyściełane nisze z fotelami i portierami do zaciągania. Wewnątrz zainstalowany jest telefon. Idealna kabina telefoniczna.

Portier hotelu Palace w Londynie zapytany o numer telefonu Chamberlaina, uderza trzy razy ołówkiem o tabliczkę do pisania. Podskakuje mały boy, siedzący naprzeciw na ławeczce, bierze do ręki srebrną tacę i — jest do dyspozycji. Ani kroku bez srebrnej tacy. Czy chodzi o rozmowę telefoniczną, czy ma podać kwiaty, czy jakąś inną informację — na samprzód taca, następnie dopiero informacja. Numer mr Chamberlaina?—Boy przynosi na tacy księgę telefoniczną Londynu, dwa grube tomy leksykonu. Na srebrnej tacy. „Chamberlain James, Chamberlain Jones, Chamberlain, Chamberlain, Chamberlain“... 166 Chamberlainów Ale tylko dwaj tłustym drukiem. Nie premier, o nie! Jeden z nich jest adwokatem, drugi licytatorem.

Londyńska książka telefoniczna obejmuje 2752 stron i zawiera 701.760 numerów. Znajdujemy tam 756 panów Grey — a wiecie państwo ilu panów Taylorów posiada w Londynie telefony? Zajmują 32 szpalty razem 2724 sztuk. A jeśli państwo chcecie szybko połączyć się z policją, macie do wyboru aż 344 numerów. A wśród 31 londyńskich Szekspirów kilku nazywa się Wiliam.

Zwięzła Historia kultury londyńskiego nakrycia głowy: Obcy niełatwo dzieli Anglików na różne partie. Dla niego ludność Anglii dzieli się przede wszystkim na grupy ludzi noszących różne nakrycia głowy. A więc człowiek w cylindrze, często w czerwonej kamizelce, który powoli, świadomy swej ważności, kroczy ulicą: to jest woźny bankowy. Na skrzyżowaniach ulic w parku wokoło pałacu królewskiego, nie regulują ruchu policjanci. Tam stoją dwaj starsi panowie we frakach wyszywanych złotem. Na głowach mają cylindry z szeroką złotą bortą i wyniośle dyrygują ruchem samochodowym. To służba królewska. — Czarne futrzane czapy gwardii królewskiej są ogólnie znane Ale mimo to człowiek jest wprost przerażony, gdy poraz pierwszy zetknie się z takim potworem. Zamiatacze ulic wyglądają dumnie i odważnie. Noszą na głowie rodzaj hełmów tropikalnych. Specjalny rodzaj stanowią strażnicy Towru w swoich bordowych mundurach. Kaftany i kapelusze z czasów Marii Stuart fabrykuje się jeszcze dzisiaj. Niezliczone są modele czapek, noszonych przez uczenice różnych zakładów naukowych.

W opactwie westminsterskim zgromadzono w marmurze prawie całą historię Anglii. Biskupi i [illegible] stanu stoją tutaj w małym formacie i w ogromnych monumentach. Wśród wielkich, którzy znajdują się w tym najbogatszym kościele Londynu, widnieje także postać człowieka z bródką. Stoi tam od roku 1881. Człowiek ten nazywał się Benjamin Disraeli. (S)

Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś godz. 3 pop. Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu“ w inscenizacji i reżyserii autora. Wieczorem interesująca sztuka Keith Wintera „Mariella“, W roli tytułowej występuje Zofia Jaroszewska. „Mariella“ powtórzona będzie w sobotę. Jutro po cenach zniżonych „Pani ministrowa“ B. Nusića, w premierowej obsadzie.

— ŻYD. TEATR LETNI (Stradom 11). Już od piątku 27 bm. rozpoczynają gościnne występy znakomici artyści z Ameryki Józef Szehngold i Frencis Adler na czele pierwszorzędnego zespołu teatrów warszawskich w znanej sztuce „Dos redele drejt zich“. Sztuka ta graną była w Warszawie przez szereg miesięcy z niesłabnącym powodzeniem.

— CYRULIK WARSZAWSKI W BAGATELI! Dziś we czwartek 26 i w piątek 27 bm. wystąpi na scenie Bagateli świetny zespół artystyczny Cyrulika Warszawskiego w osobach Stefci Górskiej, Kurowskiego, Lawińskiego, Rentgena, Boruńskiego i innych. Wystawiona będzie najnowsza rewia „Jarmark śmiechu“.

—oo—

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Czwartek: godz. 3 pop.: „Gałązka rozmarynu“, godz. 8 wiecz.: „Mariella“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Kawiarnia na granicy“ i „Zawiniłam“.
ATLANTIC: „Zaginiony horyzont“ (Ronald Colman) i „Tydzień przed ślubem“ (Jean Artur, Herbert Marshal).
APOLLO: „Ósma żona sinobrodego“ (Gary Cooper).
LOPP: „Stawka o życie“.
MUZEUM: „Książątko“.
PROMIEŃ: „Zbłądziłem“ (Charles Boyer).
STELLA: „Pieśniarz Warszawy“.
SZTUKA: „Zemsta tarzana“ (Eleonor Holm, Glen Morris).
UCIECHA: „Wróć moja maleńka“ (w roli gł. Tito Schipa).
WANDA: „Groźny Bill“ (Wallace Beery, Virginia Bruce).



NIEPOROZUMIENIE.

— Jak tam u pana z klientami? Dobra frekwencja?
— Przeważnie orientaliści!
— Cudzoziemcy?
— Nic, ludzie, którzy chcą się zorientować co do cen. (Ric et Rac).

Przegląd gospodarczy

Wiosenne załamanie koniunktury światowej

Niemiecki instytut badania koniunktur omawia sytuację gospodarczą na świecie w okresie bieżącego półrocza, stwierdzając objawy pewnej depresji gospodarczej. Jeszcze przed pół rokiem, twierdza instytut „symptomy osłabienia koniunktury ograniczały się właściwie do rynków pieniężnych, wskaźników akcji i walorów oraz do odcinka cen szeregu artykułów. W ostatnich miesiącach jednak również i gospodarka dóbr objęta została ujemnym wpływem wahań koniunkturalnych. W większości państw uprzemysłowionych produkcja i zatrudnienie po raz pierwszy od szeregu lat — zmniejszyło się stosunkowo dość znacznie. Poza całym szeregiem ujemnych zjawisk, wywołujących reakcję w przemysłach, produkujących nie na skład, lecz dla bieżącego zapotrzebowania — zaobserwować się dał

spadek eksportu i wyraźne osłabienie działalności inwestycyjnej.

Częściowo zasięgiem tych ujemnych wpływów objęte zostało spożycie i dochód. Utrzymująca się od dłuższego czasu zniżkowa tendencja cen surowców i spadek importu państw uprzemysłowionych spowodować może bardzo poważne zakłócenia koniunktury w krajach surowcowych, które dotychczas nie odczuły jeszcze w sposób zdecydowanie ujemny następstw tych załamań. Na terenie szeregu obszarów agrarnych występują znamiona

pogorszenia bilansów płatniczych,

co pociąga za sobą ponowne zaostrzenie częściowo już ostatnio rozluźnionej gospodarki dewizowej.

Głównym ośrodkiem wpływającym ujemnie na koniunkturę światową są

Stany Zjednoczone.

Ale i w innych krajach zaobserwować się dają znamiona osłabienia produkcji i spożycia dóbr konsumcyjnych. Dotyczy to Anglii, Szwecji, Norwegii i Finlandii. Podobnie kształtuje się sytuacja w Czechosłowacji, gdzie, zwłaszcza w ostatnich miesiącach, pod wpływem wydarzeń politycznych tempo spadku wytwórczości przybrało na sile.

Spośród krajów zachodnio europejskich pogorszenie dość wyraźne występuje w Belgii. Natomiast w Holandii i Szwajcarii koniunktura kształtuje się stosunkowo dość korzystnie. Kraje rolnicze natomiast,

a m. in. i Polska, nie odczuły jeszcze depresji.

Odrębne stanowisko, według stwierdzeń instytutu, zajmują w kształtowaniu się koniunktury, Niemcy, Włochy, Japonia i Francja. Francja bowiem posiada szereg poważnych atutów, które mogłyby wpłynąć dodatnio na kształtowanie się koniunktury. Kryzys finansowy i gospodarczy w tym kraju posiada podłoże nie tylko ściśle ekonomiczne,

ale w równej mierze i polityczne.

Dlatego też pewna stabilizacja wewnętrzna — przyśpieszyć może opanowanie dotychczasowych trudności gospodarczych. W Italii koniunktura nie wykazuje dotychczas gwałtowniejszych załamań. Produkcja przekroczyła dość poważnie poziom z roku 1929 przy jednoczesnym zahamowaniu zwyżki cen. Pewnej redukcji uległy dość znaczne dotychczas nadwyżki importu.

Najmniej jednolite cechy posiada

koniunktura gospodarcza Japonii.

Z jednej strony potrzeby wojny zmuszają wzmożonej produkcji i zwiększonej gwałtownie działalności inwestycyjnej. Z drugiej strony występują wyraźnie ujemne skutki rozpiętości pomiędzy ograniczonymi na skutek braku surowców możliwościami produkcyjnymi i gwałtownie wzrastającym zapotrzebowaniem gospodarstwa wojennego.

Sytuację gospodarczą Niemiec instytut określa — oczywiście! — jako korzystną. Wpływa na to silny wzrost produkcji związanej w głównej mierze z działalnością inwestycyjną. Zbyt przemysłu maszynowego produkcja samochodów i budownictwo okrętowe notuje wedle instytutu cyfry, przekraczające poziom z pierwszej połowy r. ub. — Wszystko to oczywiście są dane, na których bardzo mało można polegać.

Zamorskie kraje surowcowe

jeszcze do niedawna nie odczuwały zakłóceń i perturbacyj. Sytuacja gospodarcza tych krajów kształtowała się pod wpływem niezwykle korzystnej koniunktury surowcowej, która panowała do pierwszej połowy 1937 r. Import tych krajów do ostatnich miesięcy kształtował się na poziomie bardzo wysokim. Dopiero spadek zapotrzebowania światowego na surowce, powodujący kurczenie eksportu tych krajów i naciskający na bilans płatniczy, musiał za sobą pociągnąć redukcję importu. Stosunkowo najkorzystniej kształtuje się sytuacja w krajach zamorskich Imperium Brytyjskiego. Znacznie gorzej wypada ocena sytuacji gospodarczej Chin. Gospodarka tego kraju kształtuje się pod wpływem wojny, która zahamowała niemal całkowicie eksport.

K.

Banki prywatne w I. kwartale r. b.

Pierwszy kwartał 1938 roku przyniósł znaczny wzrost wkładów w bankach prywatnych. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego — ogólna suma wkładów w 29 bankach akcyjnych i 28 domach bankowychh wzrosła z 398.8 miln. zł na 31 grudnia 1937 r. do 415.3 miln. zł na koniec marca 1938 r. czyli o 26.5 miln. zł. Przy tym wkłady na książeczkach oszczędnościowych zwiększyły się ze 134 miln. do 135.6 miln. zł, płatne natychmiast ze 134.1 miln. do 139.4 miln. zł, płatne za wypowiedzeniem i terminowe ze 130.7 miln. do 140.3 miln. zł. Rachunki bieżące spadły z 219.1 miln. do 216.9 miln. zł., gdy różne natychmiast płatne zobowiązania wzrosły z 6.4 miln. do 6.6 miln. zł.

Również kredyty w bankach uległy wydatnemu zwiększeniu. Kredyty dyskontowe w wymienionych wyżej instytucjach pieniężnych zwiększyły się z 382 miln. zł na 31 grudnia o 18.9 miln. zł. Równocześnie kredyty na rachunkach bieżących wzrosły z 306.9 miln. do 332.5 miln. zł, czyli o 25.6 miln. zł, a pożyczki terminowe ze 119 milionów do 121.5 mil n.zł. Spadły tylko długoterminowe pożyczki hipoteczne z 20.9 do 20.7 miln. zł Objawem charakterystycznym jest przy tym spadek protestów wekslowych. Protesty spadły w wymienionych wyżej instytucjach z 17.2 miln. do 14.8 miln. zł.

Redyskonto weksli w Banku Polskim wykorzystane było w wyższym stopniu. Wynosiło ono na 31 grudnia 1937 r. 145 miln. a na 31 marca 1938 r. 150.1 miln. zł.

Ogólna suma bilansowa 29 banków akcyjnych i 28 domów bankowych wynosiła na dzień 31-go marca 1938 r. 1.401 miln. zł gdy na 31 grudnia 1937 r. 1.390,6 miln. zł. W sumach pozabilansowych widzimy wzrost inkasa ze 120.4 miln. do 131.5 miln. zł i wzrost gwarancy z 73.6 miln. do 87.3 miln. złotych.

Zastój w przemyśle konserwowym

W marcu br. sezon produkcyjny w przemyśle konserwowym został zakończony, wskutek czego w kwietniu w fabrykach konserw produkcja ograniczała się tylko do nieznacznych ilości. Obecnie fabryki uzupełniają swoje urządzenia, remontują maszyny i przygotowują opakowania do konserw, zwłaszcza jarzynowych.

„Swój do swego po swoje"...

Na łamach „Gazety Polskiej" kreśli p. Stanisława Kuszelewska następujące uwagi, które pozwalamy sobie przytoczyć bez żadnych komentarzy:

DEMOKRACJA...

Opowiadała mi pewna żona dygnitarza o swojej wiosennej wędrówce po warszawskich sklepach. Dlaczego podkreślam, że „żona dygnitarza"? Bo w tym właśnie jest pointa.

Duży sklep, stara firma polska. Dział płaszczy od kurzu i deszczu. Pustka. Sprzedający są wolni, ale żaden nie kwapi się ku klientce, tylko każdy wskazuje końcem nosa przejście do dalszych pokojów.

— Proszę o popielaty płaszcz od kurzu.

Subiekt w milczeniu wyjmuje dwa płaszcze i kładzie na ladę.

Klientka: jaka cena?

Subiekt: Trzydzieści złotych.

Klientka: Czy na pewno popielate? Tu sztuczne światło, więc źle widać kolor.

Subiekt (posępnie): Wiem, co mam w sklepie.

Klientka: Prosiłabym jednakże o pokazanie przy świetle dziennym, koło okna.

Subiekt (patrząc w sufit): Tu światło jest dostateczne.

Kupująca uparła się jednak obejrzeć płaszcze w pobliżu okna. Okazało się, że oba są brązowe.

— Widzi pan.

Milczenie. Bezruch. Kupujący zastygł, jak żona Lota.

— Może pan jednak pokaże popielaty.

Trzeci płaszcz, w niezmąconej ciszy, kładzie się na ladę. Istotnie, tym razem popielaty.

— Prosiłabym o mniejszy rozmiar.

— Jest tylko jeden.

— A jaka cena?

— Sześćdziesiąt złotych.

— Dlaczego popielaty płaszcz dwa razy droższy niż brązowy?

Uniesienie brwi w górę. Spojrzenie w podłodze. Wreszcie przez zęby:

— Trudno.

Klientka decyduje się na kupno, przezwyciężając wściekłość na sklep i wstręt do płaszcza. Musi kupić, wie, że to jedyny polski skład tych rzeczy. Płaci. Prosi o odesłanie do domu. I tu dopiero — grom z jasnego nieba. Skromnie ubrana i nieśmiała pani wymienia nazwisko i adres, którego — że tak powiem — „walor" nie ulega wątpliwości. Ministrowa — jako żywo! Cały sklep natychmiast w ruchu. Lansady, podskoki, otwieranie drzwi, sto uśmiechów, „łaskawa pani raczy", „szanowna pani pozwoli". Najwyraźniej, chcianoby zacząć od początku. Niestety, nie wszystko w życiu da się powrócić...

SWÓJ DO SWEGO PO SWOJE

Pewna moja znajoma szuka po sklepach trykotowej bluzki. Artykuł tani, od kilku do kilkunastu złotych, więc tylož warta jest klientka. Dziesięć, piętnaście złotych — to grosze, gra nie warta świeczki, a klientka energii.

— Jeśli pani nie dogadza fason, proszę nie mierzyć — brzmi suche ostrzeżenie w polskim sklepie.

— Skądże mam wiedzieć, czy mi dogadza fason, jeśli nie zmierzę? — dziwi się kupująca i wychodzi.

Jeden, drugi, trzeci sklep polski — daremna wędrówka. Nie ma żądanego towaru, chociaż szuka się przedmiotu najprostszego, wysoce popularnego. „Właśnie rozsprzedane". „Będą za tydzień". „Są tylko rozmiary najmniejsze i największe". „Żadnych poprawek nie robimy". Kolczasty drut zastrzeżeń, ostrzeżeń i zakazów — obrona przed natarczywością klienta.

W jednym ze sklepów moja znajoma zapomniała rękawiczki. Wróciła natychmiast — rękawiczek ani słychu. Jej wina — niewątpliwie. Toteż wyłożono tę winę dokumentnie. „Też dzikie pretensje, żeby sklep chował zgubione rzeczy! Trzebaby cały skład donająć. Niech każdy sam się pilnuje".

Wreszcie jakiś nieznajomy magazyn po drodze. Ulica pierwszorzędna, wystawa czysta, nazwisko polskie. Okazało się po niewczasie, że twarzo za ladą — wyłącznie niepolskie. Moja znajoma nie cofnęła się jednak.

Powinna była? Zapewne. Ale może dlatego, że zbyt wiele brutalności działo się w tej dziedzinie ostatnimi czasy — trudno było popełnić nawet drobną niedelikatność, jaką jest niedzasadnione wyjście ze sklepu, do którego się śmiało wkroczyło. A może przebrała się miarka zniecierpliwienia daremnym szukaniem i ciągłym „nie ma", albo „nie wolno mierzyć". Dość, że klientka została w sklepie. Trzy osoby rzuciły się ku niej. Natychmiast podsunięto krzesełko. Na spotkanie wyjętego papierosa błysnęła grzecznie podana zapałka. Sklep posiadał wszystkie gatunki, kolory i rozmiary tanich bluzek. I nieskończone zapasy uprzejmości. Dziesięć, piętnaście złotych — to suma. Klient — to skarb, persona grata, źródło życia. „Pani raczy", „pani zechce", „pani zaszczyci". (Kto? nieznajoma z ulicy). „Może odesłać?" „Każda poprawka natychmiast bezpłatnie".

Moja znajoma kupiła bluzkę w tym niepolskim sklepie. Wyznała mi to. Ale nie ze wstydem. Raczej z satysfakcją zemsty na zbiorowym winowajcy, który ją do tego zmusił.

KRONIKA

MAJ	
26	Wschód słońca 3 g 38 m
	Zachód słońca 7 g 40 m
CZWARTEK	25 Ijar 5698

Wręczenie sztandarów krakowskim pułkom artylerii

Uroczyste wręczenie sztandarów, ufundowanych prze społeczeństwo Krakowa miejscowym pułkom artylerii odbędzie się na Błoniach krakowskich w niedzielę 29 maja br.

Pociąg popularny do Katowic

Liga Popierania Turystyki organizuje 29 maja br. (niedziela) wycieczkę pociągiem popularnym z Krakowa do Katowic na „Targi Katowickie" za 3.00 zł. w obie strony.

Odjazd z Krakowa godz. 8.30, przyjazd do Katowic godz. 10.20, odjazd z Katowic godz. 20.15, przyjazd do Krakowa godz. 22.20.

Echa kradzieży srebrnych lisów

Wczoraj toczył się w sądzie krakowskim proces 5 osób, oskarżonych o kradzież czterech srebrnych lisów z wystawy firmy J. A. Poser w Krakowie. Wartość skradzionych lisów wynosiła 3.000 złotych. Wczorajsza rozprawa została odroczona.

Trzech uciekinierów z więzienia

Z więzienia Sądu Grodzkiego w Dobczycach zbiegli trzej przestępcy, osadzeni tam za kradzież, a to Kazimierz Polończyk, Andrzej Hujdus i Stanisław Plat. Więźniowie wybili dziurę w murze tą drogą dostali się na wolność.

Trup rolnika na polach pod Krakowem

Przy drodze z Czernichowic pod Krakowem znaleziono zwłoki Tomasza Zięboraka, rolnika z Wołowic. Na głowie widniały liczne ślady uderzeń. Obok zwłok znaleziono połamane sztachety i nóż. Policja aresztowała kilka osób pod zarzutem zabójstwa.

—oo—

PORANEK TAŃCA ARTYSTYCZNEGO SZKOŁY RYTMIKI I PLASTYKI PAULINY BERGER I LIDII FALTER

(ff.) W niedzielę dnia 22-go maja wystąpiła szkoła rytmiki i plastyki pań Pauli Berger i Lidii Falter z dorocznym popisem uczenic w sali Teatru Bagatela.

Program składał się zasadniczo z dwóch części. popisu dzieci oraz popisu kursu zawodowego. Zarówno część dziecięca jak produkcje pań znalazły duży aplaus widzów, którzy wypełnili po brzegi salę Bagateli

Samo zestawienie programu (Weber, Mozart, Straus, Karganoff, Stolz, Tauzman i in.) wskazuje na dobry smak i umiejętne wykorzystanie tekstów muzycznych dla tańca i ruchu.

Dzieci były miłe, wyglądały w kostiumikach wspaniale, tańczyły i poruszały się na scenie z pewnością siebie i dużą gracją. Roczny wkład pracy był na każdym kroku widoczny zarówno w umuzykalnieniu jak i w tańcu.

Część druga t. zw. zawodowa, stała na wysokim poziomie artystycznym. Zarówno tańce [illegible] jak i [illegible] były bez zarzutu i dlatego zostały też rzęsiście oklaskiwane. Kilka tańców wykonała z werwą nauczycielka p. Paulina Bergerówna („Roztańczona baba' „Radość") — zaś dwie uczenice pp. Spettówna (Walc) i Hajdukiewicz (Taniec skoczny) zaprodukowały tańce własnego układu.

Efektowne kostiumy projektowała p. Drettlerowa, przy fortepianie — Rynne Frank.

Uczczenie pamięci uczonych krakowskich którzy pierwsi na świecie skroplili powietrze

Wczoraj w południe odbyła się w Krakowie przy ul. św. Anny 6 uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci dwóch o światowej sławie uczonych krakowskich profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, Karola Olszewskiego i Zygmunta Wróblewskiego.

Przed tablicą pamiątkową, wmurowaną we fronton Collegium Phisicum, pięknie udekorowaną girlandami z zieleni zebrał się o godz. 12-ej Senat Akademicki U. J. z rektorem na czele, profesorowie U. J., wiceprezydent miasta Krakowa dr Radzyński oraz liczna publiczność i młodzież akademicka.

Na wstępie wygłosił do zebranych przemówienie rektor U. J., który po odczytaniu napisu na tablicy tej treści: „W gmachu tym profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego Karol Olszewski i Zygmunt Wróblewski w roku 1883 skroplili po raz pierwszy na świecie składniki powietrza, otwierając przez to nauce i przemysłowi nowe dziedziny badań i zastosowań", a następnie takiegoż tekstu po łacinie, podniósł, że ten krótki napis czci i czcić będzie na zawsze pamięć o dwu uczonych polskich, którzy przez dzieło swoje przysporzyli sławy nauce i ojczyźnie. Olszewski, syn ziemi tarnowskiej, Wróblewski, grodzianin, pierwszy — chemik doświadczalny, drugi — fizyk, teoretyk, w przyjacielskiej współpracy dokazali tutaj skromnymi środkami tego, o co napróżno kusiły się przed nimi umysły znakomitych zagranicznych uczonych z Lavoisierem i Faraday, na czele. Dziękując prezydentowi miasta Krakowa, od którego wyszła inicjatywa wmurowania tej tablicy w mury Collegium Phisicum, który przyczynił się też znacznie do pokrycia jej kosztów, rektor U. J. oddał następnie tablicę w opiekę miastu.

Na przemówienie to odpowiedział wiceprezydent dr Radzyński, podnosząc, że tablica ta będzie stanowiła trwały pomnik sławy uczonych Krakowa.

Dalsza część uroczystości odbyła się w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie zajęli miejsca rektor U. J. i Senat akademicki, dziekani poszczególnych wydziałów, przedstawiciele Polskiej Akademii Umiejętności oraz liczna młodzież.

Przed podium na kilku stołach umieszczone zostały przyrządy, przy pomocy których uczeni krakowscy dokonali swego wiekopomnego odkrycia, w specjalnej zaś gablotce korespondencja przeprowadzona między obu uczonymi, a najwybitniejszymi ówczesnymi uczonymi Europy, zajmującymi się skraplaniem gazów. Obok w kilku probówkach skroplone powietrze. Powyżej katedry zawieszone zostały portrety obu uczonych.

Zagaił uroczystość prof. Smoleński. Z kolei prof. dr Tadeusz Estreicher wygłosił wykład o działalności naukowej obu profesorów U. J., którym spośród całego szeregu wybitnych uczonych Europy udało się pierwszym skroplić składniki powietrza mimo, że nie rozporządzali tak bogato wyposażonymi pracowniami i przyrządami naukowymi jak uczeni zagraniczni. Epokowe to odkrycie uczonych krakowskich stało się podwaliną dalszej pracy innych uczonych w świecie i rozwoju przemysłu z odkryciem związanego.

Po skończonym wykładzie prof. dr Estreicher udzielił zebranym objaśnień o działaniu wspomnianych wyżej przyrządów naukowych, jakimi posługiwali się uczeni.

Uniewinnienie dwóch biegłych sądowych w związku z procesem „asekuracyjnym"

W roku 1931 spłonęły w Krakowie składy mebli Eugeniusza Reicherta. Obiekt, który padł pastwą pożaru, oraz znajdujące się w nim meble, były ubezpieczone w towarzystwie „Riunione Adriatica di Sicurita", od którego Reichert zażądał zwrotu premii asekuracyjnej w sumie 80 tysięcy złotych.

Jednocześnie policja wdrożyła dochodzenia, w czasie których wezwano dwóch biegłych buchalterów, pp. Sandhausa i Wilka, którym polecono obliczyć na podstawie pozostałych ksiąg i zapisków, ile mebli znajdowało się w spalonych składach. Obaj biegli podali, że pożar strawił o 500 sztuk mebli mniej, niż to wskazał Reichert, przy czym strata wyrządzona pożarem wynosi nie 88 tys. zł, lecz tylko 34 tys. zł. W rezultacie śledztwa Reicherta postawiono w stan oskarżenia o umyślne podpalenie składów celem uzyskania premii asekuracyjnej. Reichert stanął przed sądem przysięgłych.

Głośny w swoim czasie proces zakończył się uniewinnieniem oskarżonego. Jednakowoż prokurator złożył skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego powołując się m. in. na orzeczenia biegłych buchalterów złożone w toku śledztwa, oraz na procesie. Sąd Najwyższy uchylił wyrok uniewinniający, poczym proces odbył się ponownie przed Sądem przysięgłych i Reichert skazany został za podanie fałszywych cyfr strat.. Wyrok opiewał na 2 lata więzienia z zawieszeniem kary, Od zarzutu podpalenia składów Reicherta uniewinniono i tym razem.

Reichert złożył skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego. Została ona oddalona, a wyrok uprawomocnił się.

Po trzech latach Reichert dowiedział się rzekomo o pewnych faktach, które skłoniły go do złożenia doniesienia do prokuratury, w którym oskarża biegłych sądowych, że byli w sprawie tej rzekomo nastawieni stronniczo przez Tow. „Riunione Adriatica di Sicurita" i świadome złożyli fałszywe orzeczenie, obciążające Reicherta.

Przeciw obu biegłym sporządzony został akt oskarżenia i stanęli oni przed sądem krakowskim. Sędzia jednostkowy dr Bartynowski orzekł w marcu b. r., że sprawa ze względu na zawiłość winna być rozpatrywana przez trybunał w składzie trzech sędziów.

Wczoraj rozpatrywał sprawę trybunał pod przewodnictwem s. o. dr. Wsołka, który po przeprowadzonej rozprawie wydał wyrok uniewinniający obu biegłych w zupełności. Oskarżał prok. dr. Kindler. Bronili adw. dr Bross i adw. dr Bilski i dr Sandhaus.

—oo—

„Ustawa żydowska" na Węgrzech uchwalona

Budapeszt, 25. 5. (ŻAT). Wczoraj wieczorem Izba Wyższa po przeprowadzonej dyskusji uchwaliła ustawę o zapewnieniu równowagi społecznej i gospodarczej. Po ogłoszeniu ustawy w dzienniku urzędowym, wejdzie ona w życie.

Linia kolejowa Haifa—Tel-Awiw

Jerozolima, 25. 5. ŻAT. „Haboker" donosi, że dyrekcja kolei żelaznych [o]pracowała plan nowej linii kolejowej: Haifa — Tel-Awiw z pominięciem Lyddy. Dyrekcja przesłała już podobno mapę topograficzną terenów przewidzianych na budowę linii, do urzędu ziemskiego w Jerozolimie.

—<>—

Ciekawa rozprawa w Katowicach

Katowice, 25. 5. (K) Przed sądem okręgowym w Katowicach toczyła się w dniu dzisiejszym ciekawa rozprawa z oskarżenia prywatnego kierownika biur magistratu miasta Katowic, Alfreda Cyganka przeciwko byłemu urzędnikowi stanu cywilnego Alojzemu Śmietanie i kierownikowi Volksbundu, Gromotce o zniesławienie. Mianowicie oskarżeni ogłosili w swoim czasie enuncjacje, że Cyganek należał od roku 1922 do 1930 do Volksbundu i regularnie płacił składki. Sprawa ta była już rozpatrywana i Cyganek na rozprawie prezydenta Kocura przeciw Radliczowi zeznał pod przysięgą, że nigdy do Volksbundu nie należał.

Na dzisiejszej rozprawie oskarżeni przedłożyli dowody stwierdzające, że faktycznie Cyganek był członkiem Volksbundu w tym czasie, wobec czego sąd obu oskarżonych uniewinnił. Wyrok ten wywołał olbrzymie wrażenie.

Proces o zelżenie państwa polskiego

Katowice, 25. 5. (K) Przed sądem okręgowym w Chorzowie toczyła się w dniu dzisiejszym rozprawa przeciwko Pawłowi Wicharemu, oskarżonemu o lżenie państwa polskiego W wyniku rozprawy sąd skazał Wicharego na 1 rok bezwzględnego więzienia i z miejsca polecił aresztować skazanego.

Uniewinnienie oskarżonego o przestępstwo dewizowe

Katowice, 25. 5. (K). W dniu dzisiejszym przed sądem okręgowym w Katowicach toczyła się rozprawa przeciwko Izydorowi Druckerowi z Katowic oskarżonemu o przemyt 658.000 zł do Niemiec. W wyniku rozprawy Druckera uniewinniono z braku jakichkolwiek dowodów winy.

—oo—

Dwa pożary na Wileńszczyźnie

Wilno, 25. 5. PAT. Dziś na Wileńszczyźnie wybuchły dwa duże pożary. O godz. 9 we wsi Szałtynie, gminy brasławskiej, wybuchł pożar, który strawił 28 domów mieszkalnych i zabudowania gospodarcze wraz z inwentarzem żywym i martwym. W czasie pożaru poniosły śmierć w płomieniach dwie starsze kobiety i dwoje dzieci, a 11 osób zostało poparzonych. Straty są bardzo znaczne.

O godz. 10 wybuchł pożar we wsi Kuczki, gm. lebiedziewskiej, pow. mołodeczańskiego. Spaliło się 22 gospodarstw (70 budynków z inwentarzem). Dwie kobiety zostały silnie poparzone. Straty wynoszą ponad zł 50.000. W obydwu wypadkach pożar spowodowany został przez dzieci.

Starosta brasławski wyasygnował 1400 zł na pogorzelców i zł. 250 na dożywianie dzieci, a starosta mołodeczański zł 800.

Poseł litewski u szefa O. Z. N.

Warszawa, 25. 5. PAT. W dniu dzisiejszym poseł i minister pełnomocny Litwy płk. Kazys Skirpa złożył wizytę szefowi OZN gen. Stanisławowi Skwarczyńskiemu, z którym odbył dłuższą rozmowę.

Aresztowanie sprawców napadu na bank

Warszawa, 25. 5. (Sin). Czterech sprawców napadu na Bank Eskontowy zostało aresztowanych. Mają oni pochodzić spod znaku ONR.

Robotnicy na Śląsku Opolskim buntują się

Odezwy przeciwko hitleryzmowi w fabrykach i kopalniach

Katowice, 25. 5. (K). Z terenu Śląska Opolskiego nadchodzą coraz uporczywsze wieści o poważnych konfliktach pomiędzy tamtejszą ludnością robotniczą a Gestapo. W ostatnim czasie powywieszano na terenie zakładów pracy, szczególnie kopalń, olbrzymią ilość odezw przeciwko narodowemu socjalizmowi. Na kopalni pod Gliwicami górnicy odmówili zjazdu z powodu małego przydziału żywności.

Gestapo dokonała w ostatnim czasie licznych aresztowań wśród ludności robotniczej i wielu zesłano do obozów koncentracyjnych. Szemranie ludności wzmogło się ostatnio znacznie w związku z nastrojami wojennymi.

Demonstracja robotników wiedeńskich przeciw Goeringowi

Warszawa, 25. 5. (A) Z Wiednia donoszą: W wiedeńskich kołach politycznych sensację wywołał następujący fakt: Minister Goering, który przybył specjalnie z Berlina miał wygłosić we Wiedniu przemówienie o kwestii żydowskiej. Przemówienie to zostało jednak odwołane z powodu zajścia jakie miało miejsce w fabryce „Hanfjutentextil Industrie A. G." Mianowicie na kilka godzin przed odczytem, Goering w towarzystwie świty zwiedził tę fabrykę, przy czym zwrócił się do zebranych robotników z wezwaniem, by skończyli już z przysłowiową wiedeńską „Gemütlichkeit" i zaczęli wreszcie poważnie(!) pracować.

W odpowiedzi na to robotnicy demonstracyjnie zareagowali w ostry sposób przeciwko Goeringowi, co wywołało szaloną konsternację. W obawie dalszych zajść przemówienie zostało odwołane.

Żałoba — wynalazkiem... żydowskim

Paryż, 25. 5. ŻAT. Z Wiednia donoszą, że na ulicach miasta daje się ostatnio zauważyć duża ilość osób w żałobie: czarnych strojach, lub z krepą na ramieniu. „Völkischer Beobachter" pisze w związku z tym w swym wiedeńskim wydaniu pod nagłówkiem „Precz z żydowską żałobą!": „W ostatnich latach nastała, szczególnie we Wiedniu, moda noszenia krepy, lub welonów żałobnych. Osoby, które pragną w ten sposób wyrazić swój smutek, nie wiedzą prawdopodobnie, że jest to zwyczaj żydowski. Już w Starym Testamencie widać, że Żydzi wyrażają swój smutek po utracie bliskich krewnych przez darcie szat. My, Niemcy, nie powinnniśmy stosować zwyczajów elementów narodowo obcych i jest groteskowe, gdy osoba w żałobie ma jednocześnie swastykę w klapie".

Kariera kpt. Leopolda

Wiedeń, 25. 5. PAT. Kpt. Leopold, dawny przewódca narodowych socjalistów za rządów Schuschnigga, został powołany do sztabu zastępcy kanclerza Rudolfa Hessa. Co do osoby dawnego zastępcy kpt. Leopolda inż. Tawsa, krążą pogłoski, że ma on otrzymać jedno z wyższych stanowisk rządowych w Austrii.

Vorarlberg włączony do Bawarii

Wiedeń, 25. 5. (T). Dawny kraj związkowy Vorarlberg (Przeduralia) został odłączony od terytorium dawnej Austrii i włączony do Gau Schwaben (dawna Bawaria, Wirtembergia i Saksonia).

W związku z tym należy zaznaczyć, że bezpośrednio po wojnie światowej członek rządu krajowego dr Ender (późniejszy kanclerz) wystąpił z wnioskiem oderwania Vorarlbergu od Austrii i przyłączenia jej do Szwajcarii, do której ciąży gospodarczo i kulturalnie.

Projekt Endera spotkał się z najwyższym oburzeniem i protestem wszystkich kół i Ender nazwany został w parlamencie zdrajcą.

Gen v. Fritschowi odebrano paszport

Zwycięstwo Gestapo nad Reichswehrą

Warszawa, 25. 5. (A). Z Kopenhagi donoszą: Organ duńskiego ministerstwa spraw zagranicznych „Politiken" przynosi wiadomość swego korespondenta berlińskiego, że generałowi v. Fritschowi, który — jak donosiliśmy — spoliczkował szefa Gestapo Himmlera i miał wyjechać na dłuższy czas do Egiptu, został odebrany paszport przez Gestapo. Generał v. Fritsch został izolowany w jednym z zamków w pobliżu Hannoweru.

Wiadomość powyższa wywołała przygnębiające wrażenie w korpusie oficerskim Reichswehry i komentowana jest w kołach politycznych jako dowód zwycięstwa Gestapo nad armią. Podkreśla się, że Hitler, który dotychczas był gorącym zwolennikiem v. Fritscha, czego dowodem była wysłana do niego serdeczna depesza, obecnie dał się przekonać przez Himmlera i zdecydował się poświęcić v. Fritscha na rzecz utrzymania autorytetu Gestapo. Izolowanie generała v. Fritscha jest faktycznym przekreśleniem możliwości powrotu marszałka Blomberga do służby czynnej.

Katastrofa samolotowa w Rumunii

Bukareszt, 25. 5. (R). W pobliżu Ploesti wydarzyła się katastrofa samolotowa, w której zginęły dwie osoby, m. in. generał w stanie spoczynku Enesco, sekretarz generalny federacji lotniczej rumuńskiej.

Pogrzeb dwóch Niemców sudeckich

Praga, 25. 5. PAT. Dziś odbył się tu pogrzeb Hoffmana i Boehma (dwóch Niemców sudeckich, zabitych w Cheb w sobotę), przy licznym udziale ludności narodowości niemieckiej z okolicy. Pochód ruszył między szpalerami ludności na rynek chebski, gdzie postawiono katafalk, ozdobiony znakami S. C. D. Za trumną kroczyli krewni a za nimi Konrad Henlein z swoim zastępcą posłem Frankiem, niemieckim attache wojskowym w Pradze płk. Toussaint i attache lotniczym mjr. Moerickem. Na rynku ustawiono trumny na katafalku i przykryto je sztandarem sudecko-niemieckiej partii. Nad trumnami wygłosili przemówienia sen. Piotr Pfrogner i pos. Frank. Na zakończenie przemówienie w imieniu stronnictwa Niemców sudeckich wygłosił Henlein.

Na ulicy Kammergasse trumny przeniesiono na samochody i przewieziono do miejsca urodzenia zmarłych.

Czeskie sfery urzędowe obliczają liczbę uczestników pogrzebu w Chebie na 25.000.

Drugie spotkanie Hodża--Henlein

Praga, 25. 5. PAT. W kołach politycznych utrzymują, że Henlein spotka się po raz drugi z premierem Hodżą w końcu tygodnia.

Incydent w Sandżaku Aleksandretty

Bejrut, 25. 5. Wczoraj w związku z kampanią wyborczą w Sandżaku Aleksandretty doszło do incydentu, który pociągnął za sobą 5 ofiar. Bandy tureckie zaatakowały miejscowość Arabi Szarki, położoną na równinie Amouk, zabijając 4 mieszkańców, w tej liczbie szeika Szalana. Napastnicy podpalili następnie dom szeika, w którym spał jego 6-letni syn. Chłopiec spalił się żywcem. Władze wydały niezwłocznie zarządzenia w celu schwytania napastników.

Ostatnie notowania giełdowe

TOWARY KOLONIALNE

NOWY JORK, 25. 5. Kawa Rio n r.7. 4 3/4 (4 3/4) Kawa Santos nr. 4. 7 3/4 (7 3/8) maj — (4.38), lipiec 4.23 (4.27), Kakao 4 6/8 (4 3/8), maj — (4.09), lipiec 4.21 (4.09)

BAWEŁNA

NOWY JORK, 25. 5. 8.21 (8.37), lipiec 8.21—8.22 (8.37—8.38), p, 8.25—8.26 (8.44—8.44)

KORZENIE

LONDYN, 25. 5. Tapioka Fair maj-czerwiec 12.50 Papryka cif maj-czerwiec 57.—

DEWIZY

PARYŻ, 25. 5. Londyn 178.45. Nowy Jork 3607.—, Zurich 824.50, Amsterdam 1986.50, Berlin 1441.

LONDYN, 25. 5. Nowy Jork 4.9118, Paryż 178.53, Berlin 12.3325, Amsterdam 8.9731, Zurich 21.7075.

EFEKTY

NOWY JORK, 25. 5. American Car 866.50 (85.25), American Car et Foundry 16.50 (17.75), Am. Tobacco 70.25 (—), Chrysler 40.37 (42.50), Douglas Aircraft 43.— (44.25), Fisk Rubber 4.87 (5.—), Eastman Kodak 150.50 (150.12), General Electric 34.12 (35.12) General Motors 28.50 (29.—), Anaconda 24.25 25.50) Betlehem Steel 43.50 (45.25), Intern Nickel 44.— (45.—), Tennessee Corp. 5.62 (5.62), Shell Union 12.37 (12.25), Standard Oil 45.62 (46.37),

METALE

LONDYN, 25. 5. Platyna 6.62, Wolfram cif 39—42 Srebro 18.81, Złoto 140.7 1/2.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

— Oryginał umowy pittsburskiej, który wiezie delegacja praska, po przedstawieniu działaczom politycznym na Słowaczyźnie, będzie zabrany z powrotem do Ameryki. Urzędowo poświadczona przez władze amerykańskie i konsulat czechosłowacki kopia tego dokumentu będzie pozostawiona w Słowacji.

— W Paryżu zapowiedziany został strajk krawców i krawcowych, domagających się podwyższenia zarobków.

— Cyklon, który nawiedził Parang, spowodował śmierć 16 osób. Liczba rannych wynosi 50 osób.

— W środę rano o godz. 9.40 powrócił do Bukaresztu premier Rumunii patriarcha Miron.

— Liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych wynosiła w dn. 30 kwietnia rb. 10.166.000 osób, podczas gdy w dn. 30 marca wynosiła 10.399.000. W kwietniu r. ub. liczba bezrobotnych wynosiła 6.894.000, wzrost więc wynosi przeszło 3 miliony

Starcia terrorystów arabskich z policją

Jerozolima, 25. 5. (ŻAT). Wzmożony od paru dni terror arabski trwa w dalszym ciągu. Po blisko trzymiesięcznej przerwie, mianowicie od czasu, gdy zabity został przywódca band terrorystycznych na południu Palestyny, bandy arabskie wznowiły dziś akcję terrorystyczną w okolicach Hebronu. Dokonali oni napadu na patrol policyjny niedaleko Hebronu na drodze wiodącej do Jerozolimy. Jeden arabski policjant pomocniczy został zabity na miejscu, dwaj inni dostali się do niewoli. Niedługo potem w pobliżu miejsca napadu znaleziono zwłoki jednego z nich.

Na szosie Tel Awiw — Jerozolima w pobliżu wsi arabskiej Lifta Arabowie ostrzeliwali autobus żydowski. Jeden z pasażerów żydowskich został lekko ranny. Wyższy funkcjonariusz policji pomocniczej, który jechał samochodem za autobusem, strzelał do terrorystów. Jak informują, kilku terrorystów jest rannych.

W Haifie znaleziono dziś rano zwłoki dwóch zabitych Arabów. Na Hadar Hakarmel dwaj Arabowie zostali ranni. Władze zarządziły w Haifie ostre pogotowie policyjne.

W ciągu dnia dzisiejszego zaszły jeszcze trzy incydenty z wzajemną strzelaniną. Po jednym z incydentów tłum Arabów obrzucił kamieniami przechodniów żydowskich. Ofiar nie było.

W Tyberiadzie zmarł dziś na skutek ran, odniesionych w czasie poniedziałkowego napadu 80-letni Żyd sefardyjski, Jechia Hazirą. Na skutek ran odniesionych we wczorajszym napadzie na autobus w Jerozolimie zmarła dziś 35-letnia mniszka rosyjska, Anna Markowa.

Ciekawy wyrok Sądu Najwyższego w sprawie Puszczy Swisłockiej

Warszawa, 25. 5. PAT. Sąd Najwyższy w dn. 24 bm. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, przypisujący Administracji Lasów Państwowych winę za straty w opłacaniu podatków, spowodowane rzekomo przez nie oddanie spadkobiercom hr. Tyszkiewicza Puszczy Swisłockiej przed wejściem w życie ustawy z 1932 r. o majątkach skonfiskowanych.

Wyrok Sądu Najwyższego położył kres kampanii jaką prowadzono w swoim czasie przeciwko urzędnikom Lasów Państwowych z powodu niewydania spadkobiercom hr. Tyszkiewicza majątku Swisłocz przed opłaceniem przez nich należnego na mocy tej ustawy podatku.

Codreanu broni się

Bukareszt, 25. 5. (B) Na wczorajszej rozprawie Codreanu starał się w dłuższym wywodzie obalić zarzuty, stawiane mu przez akt oskarżenia, posługując się w tym celu zebranym przez siebie materiałem. Codreanu w dalszym ciągu utrzymuje, że niektóre dokumenty, będące pod stawą oskarżenia, są falsyfikatami. Ciekawe jest, w jaki sposób Codreanu stara się osłabić wymowę aktu, stwierdzającego, że zużył 40 milionów lei na cele „Żelaznej Gwardii. Twierdzi on, że jest to dokument zupełnie prywatny, nie mający nic wspólnego z „Żelazną Gwardią", a znaleziony przez władze śledcze podczas rewizji przeprowadzonej z motywów „handlowych" u pewnej osoby, która kiedyś stała blisko „Żelaznej Gwardii".

Niemniej „genialna" jest odpowiedź, jaką udzielił Codreanu na zarzut, że „Żelazna Gwardia" utrzymywała swych informatorów w różnych urzędach państwowych. Codreanu tłumaczy to w ten sposób, że chodziło tylko o to, aby stwierdzić, czy władze ze swej strony nie mają konfidentów w szeregach „Żelaznej Gwardii".

Kiedy przewodniczący Trybunału, względnie prokurator za bardzo wdają się w szczegóły, Codreanu oświadcza, że nie wszystkie drobnostki i poszczególne wypadki musi dokładnie pamiętać. Akt oskarżenia zarzuca byłemu przywódcy „Żelaznej Gawrdii" m. in. także i szpiegostwo, opierając się na tym, że za pośrednictwem ludzi zaufanych, Codreanu miał wgląd w sprawy wewnętrzne i dokumenty, powierzone władzom centralnym. I ten zarzut odpiera Codreanu twierdząc, że nie może zrozumieć dlaczego jemu właśnie nie wolno było zapoznać się z dokumentami, które były dostępne każdemu wójtowi na wsi.

Punkty aktu oskarżenia, odnoszące się do zarzucanej Codreanu współpracy z państwami zagranicznymi, rozpatrywane są przy drzwiach zamkniętych.

Pod koniec wczorajszej rozprawy zapytał prokurator dlaczego trzej mordercy premiera Duci otrzymali wysokie stanowiska partyjne w „Żelaznej Gwardii". Codreanu i na to daje wykrętną odpowiedź, mówiąc, że nie chodziło wcale o to, aby dać im nagrodę za ich przestępstwo, „Żelazna Gwardia" chciała jedynie dać im pewną moralną „rekompensatę" za ich cierpienia, na jakie narażeni byli, odsiadując karę więzienia.

Kanada nie ogłosi neutralności

Ottawa, 25. 5. (R). Premier kanadyjski Mackenzie King ponownie sprecyzował przed Izbą Gmin stałą zasadę polityki zagranicznej Kanady: Jedynie parlament decydować będzie zgodnie z okolicznościami o udziale Kanady w ewentualnej wojnie. Niektórzy — dodał premier — nalegają na to, byśmy ogłosili niezwłocznie swą neutralność i bysmy z góry odrzucili udział nasz we wszelkim konflikcie, w jaki wciągnięta byłaby Anglia. Stanowisko takie byłoby zachętą dla napastnika. Pozostaniemy po prostu w kontakcie z Anglią i innymi krajami, walczącymi o pokój, oraz kontynuować będziemy rozsądny program obrony narodowej.

Podpisanie polsko-litewskiej umowy kolejowej

Warszawa, 25. 5. PAT. Kolejowe rokowania polsko-litewskie toczyły się od 29 kwietnia do 25 maja br. Zawarta umowa między państwami zawiera 44 artykułów, protokół końcowy oraz 2 układy wykonawcze, dotyczące stawek za różne świadczenia obopólne, 3 układy o używaniu wagonów osobowych i towarowych, umowę o korzystaniu ze stacji Landwarów, jako prowizorycznej stacji zdawczo-odbiorczej do czasu rozbudowy Zawias po stronie polskiej, a Jewje po stronie litewskiej, co ma nastąpić najpóźniej do dnia 15 maja 1940 r. Ponadto ułożono rozkłady jazdy pociągów z Warszawy i z Wilna do Kowna i z powrotem oraz postanowiono, że 5-go dnia po podpisaniu umowy zjadą się w Kownie eksperci, celem omówienia bezpośrednich taryf osobowych i towarowych. Rozkład jazdy przewiduje bezpośrednie przyspieszenie połączenia wagonami 1, 2 i 3 klasy, odjazd z Warszawy o godz 0.15, z Wilna o 6.40 rano, przyjazd do Kowna o godz. 9.25, odjazd z Kowna o godz. 20.33, przyjazd do Wilna o godzinie 23.35, do Warszawy o godz. 6.38. Drugą parę pociągów osobowych przewiduje się dla relacji Wilno—Kowno. W pociągach nocnych między Warszawą a Kownem będzie kursował wagon sypialny 1, 2 i 3 kl.

Zawarte umowy stwarzają podstawę nie tylko dla komunikacji sąsiedzkiej, lecz także dla tranzytu.

Międzypaństwową umowę o wzajemnej komunikacji kolejowej podpisał w Ministerstwie Spraw Zagranicznych dnia 25 bm. w imieniu R. P. podsekrtarz stanu J. Szembek, w imieniu Litwy p. Kazys Skirpa, poseł litewski w Warszawie.

Co zalecił rząd brytyjski rządom polskiemu i węgierskiemu?

Londyn, 25. 5. (B) Przywódca Labour Party Henderson zgłosił w Izbie Gmin interpelację, czy rząd brytyjski zwrócił się za pośrednictwem swych placówek dyplomatycznych w Warszawie i Budapeszcie do rządów polskiego i węgierskiego z przedstawieniem, że przyjąłby z zadowoleniem, gdyby oba rządy poparły zawarcie układu mniejszościowego w Czechosłowacji, zwłaszcza, że oba te rządy ujawniły szczególne zainteresowanie dla zagadnienia ochrony mniejszości.

Odpowiedź Chamberlaina opiewała: Brytyjscy zastępcy dyplomatyczni w Warszawie i Budapeszcie zawiadomili oba rządy o tym, jak wielką wagę przywiązuje rząd brytyjski do natychmiastowego, pokojowego rozwiązania tego zagadnienia. Dyplomaci brytyjscy otrzymali od obu rządów zadawalające zapewnienia

Istnieje czesko-niemiecki układ rozjemczy!

Londyn, 25. 5. (B) W Izbie Gmin interpelował wczoraj poseł liberalny Mander, czy rząd brytyjski wysunął wobec konfliktu sudeckiego ewentualność zastosowania czesko-niemieckiego układu rozjemczego, podpisanego równocześnie z umową locarneńską, a obowiązującego nadal Niemcy. Premier Chamberlain odpowiedział, że propozycji takiej na razie nie wysunięto, jednak zachodzi możliwość wystąpienia z tą propozycją w dalszym rozwoju wypadków.

Olbrzymi schron przeciwgazowy w Pradze.

Praga, 25. 5. PAT. Rada miejska m. Pragi postanowiła wykorzystać kazamaty w ruinach zamku na Wyszechradzie dla urządzenia wielkiego schronu przeciwgazowego. Na ten cel wyasygnowano pół miliona koron. W razie niebezpieczeństwa, schron ten będzie mógł pomieścić bardzo znaczną liczbę ludności.

Tajemnicze aresztowanie urzędnika konsulatu czeskiego w Wiedniu

Praga, 25. 5. (B) Z Wiednia nadeszła tu dziś wiadomość, że przed dwoma tygodniami we wczesnych godzinach rannych wkroczyl do mieszkania Józefa Holoubka, urzędnika czechosłowackiego konsulatu generalnego oddział funkcjonariuszy Gestapo, którzy przeprowadzili skrupulatną rewizję, a następnie aresztowali zarówno Holoubka, jakoteż jego chorą żonę i syna. Holoubek jest jednym z najstarszych urzędników czeskiej placówki konsularnej w Wiedniu i nigdy nie był czynny politycznie, to też przyczyna jego aresztowania osłonięta jest tajemnicą. W dniu dzisiejszym wypuszczono żonę i syna Holoubka, on jednak pozostaje nadal w areszcie.

Samolot niemiecki wylądował we Francji

Metz, 25. 5. (B) Samolot niemiecki, oznaczony O. R. F. O. U. wylądował wczoraj wieczorem na francuskim lotnisku wojskowym Yutz. Załoga złożona z pilota, obserwatora i mechanika zeznała, że odbywała lot do Sztutgartu, lecz po drodze zabłądziła. Wskutek braku oliwy musiano lądować. Francuskie władze wojskowe wdrożyły śledztwo, zatrzymując aż do jego ukończenia załogę niemieckiego samolotu do dyspozycji władz śledczych.

Udogodnienia dla pastora Niemoellera

Berlin, 25. 5. (B). Pastor Niemoeller znajdujący się w obozie koncentracyjnym w Oranienburg, został na swą prośbę osadzony w oddzielnej celi i uzyskał zezwolenie na posługiwanie się maszyną do pisania, sprowadzoną z jego mieszkania. Te udogodnienia są rezultatem usilnych starań, podjętych przez wpływowych przyjaciół pastora.

Dwu i półgodzinne zeznania Weizmanna

Jerozolima, 25. 5. (ŻAT). Prezydent Weizmann składał dziś wyjaśnienia przed komisją dla podziału Palestyny w ciągu 2 i pół godzin, od 3-ej do 5.30 po południu. Weizmann przybył w towarzystwie Ben Gurion'a, Czertoka i radcy prawnego adwokata Bernarda Joseph'a. Gmach, w którym odbywają się posiedzenia komisji dla podziału Palestyny, jest silnie strzeżony przez policję.

Dziś ukazał się komunikat oficjalny głoszący, że przedstawiciele Agencji Żydowskiej wyłuszczyli komisji swoje stanowisko wobec prawnych rozważań komisji. Jak się dowiadujemy, komisja jutro będzie kontynuowała przesłucha nie przedstawicieli Agencji Żydowskiej.

* * *

Londyn, 25. 5. (ŻAT). „Great Britain and the East" donosi, że komisja techniczna przystąpiła już do przesłuchania przedstawicieli ludności. Nikt nie wie, do jakich wniosków komisja dojdzie. Zdaje się jednak być pewnym, że jeśli Galilea nie będzie wcielona do państwa żydowskiego w ogóle nie dojdzie do urzeczywistnienia podziału Palestyny.

Imredy postawił kwestię zaufania przy „ustawie żydowskiej"

Budapeszt, 25. 5. (ŻAT). Ustawa żydowska przyjęta została przez węgierską Izbę Wyższą po całodziennych obradach, które trwały od 9 rano do 10 wieczór z pół godzinną przerwą. Już podczas obrad stało się jasnym, iż nie należy się spodziewać żadnych poprawek do ustawy. Premier Imredy postawił kwestię zaufania i było pewnym, że Izba Wyższa zaakceptuje swoją lojalność wobec rządu. Ze względów prestiżowych premier pragnął jak najszybciej przeforsować ustawę, licząc na zaszachowanie ekstremistów prawicowych. 7 mówców przemawiało za ustawą, a przeciwko 2 Żydów: 85-letni rabin dr Emanuel Löw, oraz adwokat dr Ludwik Lang. Ustawa odesłana będzie do parlamentu i ogłoszenie jej nastąpi w ciągu czerwca.

Ustąpienie dyr. Pechego

Warszawa, 25. 5. PAT. Z dniem 1 czerwca br. na stanowisku dyrektora departamentu górniczo-hutniczego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu nastąpi zmiana, a mianowicie dotychczasowy wieloletni dyrektor tego departamentu p. Czesław Peche opuszcza zajmowane stanowisko, a nowym dyrektorem departamentu górniczo-hutniczego zostaje p. inż. Stefan Dazwański, dotychczasowy dyrektor Państw. Fabryki Olejów Mineralnych „Polmin"

Złoto hiszpańskie płynie do Ameryki

Paryż, 25. 5. PAT. Z portu w Hawrze odpłynął dziś do Nowego Jorku parowiec „Normandie", który wiezie 200 ton złota i cenne przedmioty ogólnej wartości 900 milionów franków. Złoto przeznaczone jest na zapłatę należności rządu barcelońskiego za dostawę materiału wojennego przez Stany Zjednoczone. Druga wysyłka złota hiszpańskiego nastąpić ma niebawem.

Bunt 1500 jeńców

Bajonna, 25. 5. PAT. Według informacyj, nadeszłych wczoraj wieczorem nad granicę, 1500 jeńców zbuntować się miało i uciec z Pampeluny po zawładnięciu bronią. 400 z nich schwytano natychmiast, a 1100 maszerujących ku granicy francuskiej, otoczyć miały w odległości ok. 20 klm. od Aldudes bataliony z Burguette i Val Carles. Władze francuskie wysłały dla patrolowania nad granicę rezerwy gwardii ruchomej.

Jędrzejowska pokonała Australijkę Hopman.

Londyn, 25. 5. Na międzynarodowym turnieju tenisowym o mistrzostwo hrabstwa Middelesex w Chiswick Jędrzejowska pokonała czołową tenisistkę Australii Hopman po dwugodzinnej niesłychanie zaciętej walce 8:6, 11:13, 6:4. Na tym spotkaniu w czasie którego rozegrano aż 48 gemów, Jędrzejawska wykazała doskonałą formę. W piątek Jędrzejowska rozegra trzecie spotkanie, przy czym przeciwniczką jej będzie najgroźniejsza jej współzawodniczka Chilijka Lizana.

Kronika krakowska

Dyżury lekarzy i aptek

Dziś mają nocny dyżur lekarze: Perlbergerowa C. — Rakowicka 8/10 tel. 179-65, Herzog J. — Jul. Lea 4 tel. 118-02, Stein E. — Dietla 57 tel. 143140, Ząbiński R. — Szewska 22 tel. 192-68.

Dziś mają nocny dyżur apteki: Rynek gł. 22, św. Gertrudy 1, Długa 4, Krakowska 9, Kazimierza W. 78, Plac Zgody 18, Rakowicka 12, Madalińskiego 7.

„O zjednoczony front żydowski"

W związku z pobytem posła dra Emila Sommersteina Prezesa Żydowskiego Koła Parlamentarnego, który przybywa dzisiaj do Krakowa na zaproszenie Egzekutywy Organizacji Syjonistycznej — odbędzie się z inicjatywy tejże

WIELKI MEETING LUDOWY

n. t. „Zadania Społeczeństwa Żydowskiego w chwili obecnej". Prócz posła Dra Sommersteina przemawiać będą Dr I. Schwarzbart, — prezes Egzekutywy, Dr Sz. Feldblum — wiceprezes Egzekutywy, M. Lauterbach — prezes krakowskiego Stowarzyszenia Kupców, oraz Dr Juda Zimmermann — radny miasta Krakowa.

Zebranie powyższe wywołało żywe zainteresowanie wśród społeczeństwa żydowskiego Krakowa, co znajdzie niezawodnie wyraz w tłumnym udziale żydostwa krakowskiego w meetingu.

—<>—

Kolonia wakacyjna Kom. Rodz. Gimn. Żyd. w Zawoi

Komitet rodzicielski Gimn. Żyd. podaje do wiadomości, że w bieżącym roku kolonia wakacyjna mieścić się będzie w celowo i komfortowo urządzonym własnym budynku w Zawoi, w najpiękniejszej okolicy, obok lasu i rzeki. Kolonia posiada własne boiska sportowe. Fachowa opieka pedagogiczna i lekarska. Liczba uczestników ograniczona. Wpisy odbywają się codziennie między godz. 13—14 w Gimnazjum przy ul. Brzozowej 5.

—oo—

Kto wszedł do zarządu Stow. Adwokatów Żydów w Krakowie

Jak już wczoraj podaliśmy, odbyło się w Krakowie zebranie konstytuujące Stow. Adwokatów Żydów, na którym dokonano m. in. wyboru władz. Do zarządu weszli adwkokaci pp. dr Adler, dr Apte, dr Arnold, dr Feldblum, dr Fenichel, dr L. Geldwerth, dr Goldstein, dr Al. Gottlieb, dr Grünfeld, dr Z. Hoffman, mgr. J. Isler, dr A. Liebeskind, dr Sz. Lustgarten, dr Majer z Krzeszowic, dr A. Rosenzweig, dr J. Schechter, dr K. Stein i dr Wolf.

Równocześnie dokonano wyboru Sądu Koleżeńskiego i Komisji Rewizyjnej. Ukonstytuowanie nowych władz nastąpi w najbliższych dniach.

Święto pułku Ziemi Krakowskiej

Dziś obchodzi swe święto pułkowe okryty sławą bojową pułk piechoty Ziemi Krakowskiej.

W przeddzień uroczystości na dziedzińcu koszar pułku odbył się wczoraj wieczór przy blasku płonących pochodni przed frontem w kolumny ustawionych oddziałów pułku i delegacyj oddziałów garnizonu krakowskiego uroczysty apel poległych na polach bitew oficerów i żołnierzy.

Wpisy do „Cheder Iwri" i „Tachkemoni"

Zgłoszenia do egzaminu wstępnego do kl. I-szej oraz klas wyższych gimnazjum „Tachkemoni", jak również do wszystkich klas szkoły powszechnej „Cheder Iwri" przyjmuje codziennie kancelaria szkoły przy ul. Miodowej 26.

Półkolonie dla dzieci w Parku dr Jordana

Półkolonie wakacyjne dla dzieci w wieku od 5 do 12 lat będzie prowadziło Krakowskie Towarzystwo Przeciwgruźlicze w nowym pawilonie parku im. Dra Jordana w Krakowie.

Dzieci będą przebywały w parku od godz. 8 rano do 5 popołudniu i będą dostawały na miejscu śniadanie, obiad i podwieczorek.

Wpisy dzieci przyjmuje się w Wydziale Zdrowia Publ. Zarządu miej. Ratusz pl. WW. Świętych codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 5 do 7 wieczorem w czasie od 27 maja do 20 czerwca 1938 r.

O estetyczny wygląd kamienic krakowskich

Nałożenie 95 doraźnych kar

Z nakazu władz centralnych przystąpiono do szerokiej akcji kontrolnej, mającej na celu podniesienie stanu sanitarno-porządkowego realności i zabudowań. W związku z tym ustanowione zostały komisje, które przeprowadzają kontrolę na terenie Krakowa, badając stan realności i wydając odpowiednie zarządzenia.

Spodziewać się należy, że zainteresowane czynniki, tj. właściciele realności z własnej inicjatywy i w miarę posiadanych środków dążyć będą do podniesienia zarówno stanu porządkowego jak i wyglądu estetycznego swych domów przez natychmiastowe przystąpienie do uporządkowania podwórzy i wyglądu fasad.

Szczególnie w obliczu zbliżających się „Dni Krakowa" i spodziewanego licznego zjazdu gości, jest rzeszą konieczną, aby miasto przybrało odpowiedni wygląd.

Równocześnie oczekiwać należy odpowiedniej akcji ze strony kompetentnych władz. Tak więc należałoby pamiętać o oczyszczaniu i skrapianiu jezdni, szczególnie w dzielnicy żydowskiej, pod tym względem zaniedbanej, przez co zniknęłyby ogromne tumany kurzu będące plagą mieszkańców Krakowa.

Do podniesienia strony estetycznej należy też usunięcie szpecących napisów, jakie coraz to pojawiają się na murach. Tylko zdecydowana walka z „malarzami" może położyć kres tej pladze, szpecącej wygląd pięknych zabytkowych kamienic krakowskich.

* * *

Jak wynika z komunikatu Zarządu Miejskiego, 6 Obwodwych Komisyj Lustracyjnych rozpoczęło swe czynności na terenie całego miasta. Zgodnie z zapowiedzią Komisje badają stan budowlany, sanitarny i porządkowy realności, podwórzy, przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych. Niestety stan tych obiektów nie odpowiada wymogom odnośnych rozporządzeń. Już w pierwszym dniu urzędowania Komisje wydały cały szereg zarządzeń oraz nałożyły 95 kar doraźnych na winnych przekroczeń. Ponadto sporządzono 120 doniesień do Starostwa Grodzkiego o ukaranie.

Zarząd Miejski wzywa raz jeszcze wszystkich właścicieli realności i przedsiębiorstw aby natychmiast przystąpili do koniecznych robót adaptacyjnych, budowlanych i porządkowych. Powołane Komisje będą spełniać swe czynności lustracyjne nadal codziennie.

W dwa dni po opuszczeniu więzienia dokonał morderczego zamachu

Wczoraj w godzinach wieczornych restauracja przy ul. Lubicz 3 była widownią krwawego zamachu morderczego, który odbił się głośnym echem w tej dzielnicy, wywołując żywe poruszenie.

Było to około godziny 9 wieczorem, kiedy w restauracji doszło nagle do sprzeczki między Liewą Antonim, a służącą Marczyńską Jadwigą. Sprzeczka przemieniła się niebawem w krwawą bójkę, gdyż Liewa dobywszy noża, począł uderzać swą ofiarę, zadając jej szereg ciężkich ran. Broczące obficie krwią, Marczyńska upadła na ziemię, podczas gdy sprawca skierował się ku drzwiom lokalu. Tutaj został jednak ujęty przez policję, która została w międzyczasie wezwana.

Jak się okazuje, Liewa opuścił przed 2 dniami więzienie, gdzie odsiadywał karę półtora roku więzienia za udział w bójce.

Znalazłszy się na wolności, udał się do swej dawnej znajomej Marczyńskiej, która jednak nie chciała o nim słyszeć. Na tym tle doszło do krwawego incydentu.

Ciężko ranną Marczyńską przewieziono do szpitala, gdzie stwierdzono, że w głowie jej utkwił odłamek noża, wobec czego konieczne jest przeprowadzenie operacji. Natomiast sprawcą zbrodni zajęła się policja.

Wielkie prace w podziemiach Wawelu

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach podjęte zostaną wielkie prace w podziemiach katedry św. Wacława na Wawelu. Prace te wedle projektu i pod kierunkiem rektora Szyszko-Bohusza, obejmą w pierwszym rzędzie uporządkowanie przepięknej krypty św. Leonarda.

W związku z powyższymi pracami warto podkreślić, że projekt przewiduje zmianę wejścia do grobów królewskich. Nie będzie ono — jak dotychczas mieściło się w rogu krypty św. Leonarda, gdzie prowadzą strome stopnie, biegnące od otworu, znajdującego się w pośrodku posadzki katedry.

W przyszłości wejście do grobów królewskich ma być utworzone w kaplicy Czartoryskich, mieszczącej się pod Wieżą Zegarową a następnie prowadzić będzie do krypty W. Leonarda, gdzie przebity zostanie otwór w ścianie naprzeciw obecnego przejścia do krypty Wazów. W dalszym ciągu zwiedzający groby królewskie będą mieli możność obecną drogą przedostać się do przedsionka przy kaplicy Pod Wieżą Srebrnych Dzwonów, do którego przebite zostanie bezpośrednie wejście z krypty Wazów. Dzięki powyższym pracom, które za wiedzą władz kościelnych prowadzone będą z całą należną troskliwością — zdaniem fachowców — wysoce zyska krypta św. Leonarda. Ponadto utworzone będzie bezpośrednie przejście przez całe podziemia, mieszczące groby królewskie z wejściem Pod Wieżą Zegarową a wyjściem przedsionkiem, znajdującym się przed kryptą Marszałka Piłsudskiego. Podkreślić należy, że prace w podziemiach Wawelu trwać będą przez całe lato, zależnie od napływu przeznaczonych na nie kredytów.

— Z REFERATU SANITARNEGO PRZY CENTRALI „EZRY CHALUCOWEJ" W KRAKOWIE. Referat Sanitarny Centrali „Ezry Chalucowej" w Krakowie umieści w sanatorium dla chaluców w Olkuszu w okresie od 1 czerwca do 15 października br. chaluców potrzebujących wypoczynku. W związku z powyższym winny plugi chalucowe do 1. czerwca wnieść wykaz kandydatów chcących wyjechać na wypoczynek. Do podania winno być załączone świadectwo lekarskie lekarza kibucowego Referatu Sanitarnego „Ezry Chalucowej". Centrala zastrzega sobie prawo dodatkowego badania przez Referat Sanitarny w Krakowie.

— Z CENTRALI „EZRY CHALUCOWEJ". Konkurs w sprawie wycieczki do Palestyny odbędzie się w jesieni br. Dokładny termin zostanie podany.

— Z TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻKI. W związku z niedawno odbytym zebraniem w sprawie biblioteki publicznej dr. Józef Korpała omówi obecny stan czytelnictwa na terenie Krakowa. Odczyt ten odbędzie się w Czytelni Muzeum Przemysłowego (Smoleńsk 9) dziś 8-ma wiecz. — Wstęp wolny.

— WIECZÓR ŁOTEWSKI. Pod hon. protektoratem Ministra Pełnomocnego Łotwy w Warszawie Dra Mihela Valtersa odbędzie się staraniem Łotewskiego T-wa Esperanto w Rydze przy współudziale Państw. Konserwatorium Muz. w Rydze z okazji „IX Ogólno-Łotewskiego Święta Pieśni" — we wtorek 31 bm. o godz. 8 wiecz. w sali Saskiej (ul. św. Jana 6) wieczór, poświęcony muzyce, poezji, i tańcom łotewskim z udziałem wybitnych sił artystycznych.

—oo—

Grzegórzecki — Makkabi

Z dużym zainteresowaniem oczekiwany jest wynik meczu o mistrz. Ligi Okręgowej między Grzegórzeckim i Makkabi. Wynik ten może bowiem w dużej mierze zadecydować o szansach na mistrzostwo. Początek meczu dziś o godz. 5.30 pop. na boisku Makkabi.

Zdrojowiska

ZAKOPANE. — Pensjonat „JERUSIA", droga do Białego. Wykwintna kuchnia rytualna. Bajtnerowa. 3313k

ZAKOPANE. — Uprzejmie zawiadamiam, że prowadzę znany pełnokomfortowy pensjonat „WOŁODYJÓWKA" telef. 14-74, bieżąca woda zimna i ciepła w pokojach, łazienki, tarasy, — piękny ogród, ceny bardzo niskie. Stamberger. 2443g

RABKA. — Pensjonat „PROMIEŃ", zarząd Scherer-Rebenowa. Tel. 146. — Pokoje słoneczne, woda bieżąca, kuchnia wykwintna. Przyjmuje się dzieci i młodzież pod troskliwą opiekę. Kier. Sydy Rebenówny. 3318k

RABKA willa „ZOFIA" — Pełnokomfortowy pensjonat centrum pod zarządem Dory Ebersohnowej — C. Ungerowej, ciepła — zimna woda w pokojach. Kuchnia wykwintna. Na sezon pierwszy ceny znacznie zniżone. Tel. 339. 2962k

KURACJA W TRUSKAWCU — 155 ZŁ. Trzy-tygodniowy pobyt w pierwszorzędnym pensjonacie (mieszkanie, wikt, światło, usługa), opieka lekarska, taksa klimatyczna, 9 kąpieli solankowych, legitymacja do źródeł. Zgłoszenia na ryczałt przyjmuje i informacyj udziela Towarzystwo Dom Zdrowia Akademika Żydowskiego (ref. Dr. Virtel) — Lwów, ul. Krasickich 18a. Telefon Nr. 252-45. 3199k

MONTECATINI TERME

(koło Florencji)

Sezon: **od 1 kwietnia do 30 listopada.**

Zdrojowisko - cieplice zalecane przy schorzeniach

WĄTROBY, ŻOŁĄDKA, JELIT, WADLIWEJ PRZEMIANIE MATERII i REUMATYZMIE.

200 hoteli i pensjonatów. — Wspaniałe nowoczesne zakłady zdrojowe

KĄPIELE MUŁOWE — ZNIŻKI KOLEJOWE 50 %

Informacje: **UFFICIO PROPAGANDA, MONTECATINI TERME** i wszystkie biura podróży i turystyki. 2097 kr

ZAKOPANE. Pensjonat w Białem przyjmie kolonię złożoną 15—20 osób. Kuchnia pierwszorzędna. Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika" pod „Kolonia". 3282k

ZAKOPANE. Znany komfortowy pensjonat „JURAND" ul. Chałubińskiego jest już czynny. Kuchnia rytualna. Zarząd Rothowie. 3087k

ZAKOPANE. Pensjonat pod „SZAROTKAMI", telefon 18-80 — pod zarządem H. ZIEGERA poleca pokoje pełnokomfortowe, bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach. Kuchnia rytualna. Ceny na czerwiec zniżone. 3253k

RABKA — „PALACE" — pierwszorzędny pensjonat pod zarządem Drowej Paulíny Keinerowej, pełny komfort, nowoczesne urządzenia — diety. Telefon Nr. 825. 3319k

RABKA. — Pierwszorzędne Pensjonaty STORCHOWEJ „JANINA" — „JEDYNACZKA" tel. 278. Bieżąca ciepła, zimna woda w pokojach. Łazienki. Tarasy. Ogród. — Wykwintna kuchnia. CENY NISKIE. 3316k

RABKA — pierwszorzędny, pełnokomfortowy pensjonat — Storchowej „JEDYNACZKA" tel. 278 poleca pokoje z bieżącą ciepłą, zimną wodą, wykwintnym utrzymaniem od 5 złotych dziennie.

RABKA komfortowy pensjonat „SANATO" pięknie położony, centrum, kuchnia wykwintna i dietetyczna, ogród, freblanka, telefon Nr 368 pod fachowym zarządem R. Markheimowej i R. Eintrachtowej. — Do 10 czerwca br. ceny zniżone. Zgłoszenia w Krakowie: Telefon Nr. 182-53 i 156-33 lub „Sanato" Rabka-Zdrój. 3085k

TOKARKI - REWOLWEROWE

do 16 mm. toczenia o precyzyjnym wykonaniu produkują znane Zakłady Mechaniczne. **D. KWART Warszawa, Nowolipki 6**

MŁODSZA



DZIŚ WIECZÓR:

Zastosuj Odżywczy Krem Tokalon koloru różowego, który zawiera Biocel—zdumiewający wynalazek Prof. Stejskal, żywotny wyciąg z komórek starannie wybranych młodych zwierząt. Nauka stwierdziła obecnie, że zmarszczki powoduje zanik pewnych żywotnych składników w skórze. Odżywczy Krem Tokalon Biocel przywraca te składniki podczas snu, czyniąc skórę jędrną, młodzieńczą i delikatną.

NAZAJUTRZ RANO:

Spójrz ile cera Twoja zyskała na świeżości i delikatności już po pierwszym użyciu. Po kilku dniach zmarszczki zaczynają znikać. Pod koniec tygodnia będzie Pani wyglądała o lata całe młodziej. Używaj z rana Kremu Tokalon koloru białego (nie tłustego), spreparowanego według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon: rozpuszcza wągry, czyni skórę gładką, białą i delikatną. Kobiety 50-letnie mogą osiągnąć olśniewającą cerę, z której każda młoda dziewczyna byłaby dumna. Szczęśliwy wynik gwarantowany lub zwrot pieniędzy.

Gratis. Każda czytelniczka niniejszego pisma może otrzymać bezpłatnie Luksusową Kasetkę Piękności zawierającą Krem Tokalon (różowy i biały), oraz rozmaite odcienie Pudru Tokalon. Należy przesłać 50 groszy w znaczkach na zwrot przesyłki, opakowania i innych kosztów do firmy Ontaz, oddział 61-B Warszawa, ul. Traugutta 8.

Krynica Pełnokomfortowy pensjonat „Riwiera"

pod zarz. **Drowej Fanny Regenbogenowej**

Telefon 225. 3664kr

Ciepła i zimna woda bieżąca w pokojach

Przy pensjonacie ogród do leżakowania

ZAWIADAMIAMY, że w tym roku prowadzimy w KRYNICY komfortowy pensjonat „OAZA", pięknie położony u stóp lasu. Kuchnia wykwintna, na życzenie dietetyczna. Auto do dyspozycji P. T. Gości. 2792k Rappaportowie.

KRYNICA KOMFORTOWY pensjonat PODHALE pod zarządem Brandowej poleca pokoje piękne, słoneczne, woda ciepła i zimna w każdym pokoju. Kuchnia na maśle i dietetyczna Radio, fortepian, ogród i telefon 316. 2894k

RYTRO pensjonat „ESPLANADE"

telefon Nr 4.

Pod zarządem Henryka Paperlego, urządza do końca czerwca tanie ryczałtowe 10 dniowe pobyty po zł 45.— od osoby. Grupy od 10 osób otrzymują zniżkową cenę po zł 40.— od osoby. Pokoje słoneczne, kuchnia smaczna, dancingi. — Zgłoszenia przyjmuje ZARZĄD.

KRYNICA Pensjonat Vogel już otwarty — przyjmuje zamówienia także na karty uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki. Telefon 217 2995k

RABKA pełnokomfortowy pensjonat „RIWIERA", zarząd Goldmana. Telefon 267. 3227k

KOWANIEC. — Pensjonat M. Folkmanowej. Wspaniale położona nowa willa. Dla młodzieży, troskliwa opieka. Zgłoszenia: Kraków, tel. 107-64. 2459g

NINIEJSZYM zawiadamiamy uprzejmie, że objęłyśmy w KRYNICY ZDROJU luksusowo urządzony, pełnokomfortowy pensjonat — „MERAN" telefon 376, pięknie położony — w samym centrum, obok Nowych Łazienek. Pokoje słoneczne z balkonami. Kuchnia wykwintna i dietetyczna. Ceny niskie. Polecamy się łaskawej pamięci. MARIA BIEDER - DROHLICHOWA — HANKA KRANZOWNA. 3721k

Matrymonialne

INTELIGENTY, przystojny, dobry charakter, NA STANOWISKU pozna pannę inteligentną, ładną i zamożną do lat 25 z lepszego domu. Cel matrymonialny. Pośrednictwo rodziców mile widziane. Tylko nieanonimy z fotografią — natychmiast zwrotna pod „DECYZJA" Katowice — Poste-restante. Dyskrecja zapewniona. 2468g

Lokale

LOKAL suterynowy, dwie ubikacje, jasne, elektryka, wodociąg, Koletek 3. — do wynajęcia. 2452g

LOKAL sklepowy, narożnik Kościuszki 50, tanio do wynajęcia. 3231k

SKLEP o dwu ubikacjach z magazynem do wynajęcia. Kraków, Gertrudy 7. 2050k

MŁODE MAŁŻEŃSTWO nie prowadzące gospodarstwa — poszukuje ładnego nieumeblowanego pokoju z osobnym wejściem przy ul. Paulińskiej, Augustiańskiej, — Kordeckiego i t. p. Zgłoszenia Dziennika" pod „Komfort".

RABKA Pierwszorzędny pełnokomfortowy pensjonat **„OPIEKA"**

prosi o wcześniejsze zamówienia pokoi.

Zarząd: **Hochmanowie, Strasserowa** Tel. 326

MIESZKANIE cztero-pokojowe komfortowo, Bonerowska 4. zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Keller, Krakowska 4. 2444g

POSZUKUJĘ całkowitego pomieszczenia dla starszej osoby z utrzymaniem. Zgłoszenia pod „Parter" Kraków, Skrytka pocztowa 538.

WSPÓLNY pokój dla panienek wolny. Dietla 111. m. 7. 2376k

ULGOWY ABONAMENT „NOWEGO DZIENNIKA"

Dla naszych Szan. Abonentów, wyjeżdżających na letniska, wprowadzamy w czasie od 15 maja do 30 września b. r. ulgowy abonament, obliczając za drugi egzemplarz

tylko Zł. 3.—

miesięcznie, wraz z wysyłką pocztową.

Każdy prenumerator może zatem zamówić drugi abonament letniskowy wyłącznie dla swej rodziny, wyjeżdżającej na letnisko. — Z tej wydanej ulgi niewątpliwie każdy prenumerator skorzysta.

Abonament ulgowy płatny jest przy zamówieniu bezpośrednio w administracji.

Pocztę szyfrową inseratową należy wrzucać w ciągu całego dnia **tylko do skrzynki** wmurowanej w bramie przed „Nowym Dziennikiem“ a którą opróżnia się 6 razy dziennie.

Wolne posady

SAMODZIELNĄ, zdolną — przyjmę natychmiast. Pracownia sukien Sternowa, — Pijarska 21. 3304k

MECHANIK otrzyma stałą reperacje do domu. Zgłoszenia: Skrytka pocztowa 57. Kraków. 7376g

WYKWALIFIKOWANA siła do dwojga dzieci (rok, półtora) poszukiwana od zaraz. Zgłoszenia: Agencja Sommerowej, Jasło. 3317k

PRZEDSTAWICIELE do sprzedaży bardzo tanich powielaczy nowego typu poszukiwani. Wysoki rabat. Dzwonić telefon 71-732, Będzin. 3315k

KORESPONDENTA na godziny popołudniowe i chłopca do posyłek poszukuję. — Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“ pod „7347g“. 2453g

EKSPEDIENT(ka) zdolny(a) branży tekstylnej poszukiwany. Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“ pod „3261k“. 3261k

WYSYŁKOWY dom sukienniczy poszukuje zdolnego kontrolera okręgowego. — Zgłoszenia podaniem szczegółów. Administracja „Nowego Dziennika“ — pod „3262k“. 3262k

Posad poszukują

APLIKANT adwokacki pracujący samodzielnie, z praktyką trzechletnią — poszukuje pracy w kancelarii adwokackiej. — Zgłoszenia pod „Pragnący rzetelnie pracować“ Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 3286k

BUCHALTER-BILANSISTA korespondent polsko-niemiecki obejmie posadę półdniową ewent. godzinowo. Zgłoszenia. Administracja „Nowego Dziennika“ — pod „7345g“. 2451g

POLAK, chrześcijanin, socjalista, 28-letni kawaler, ustosunkowany, reprezentacyjny kupiec — handlowiec, wykwalifikowany buchalter, korespondent polsko-niemiecki, szuka stanowiska odpowiedniego, może zarządzać i samodzielnie prowadzić placówkę handlową. Oferty do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „3321k“. 3321k

RADIOAPARATY, wykonuje, naprawia, przerabia PRACOWNIA RADIOWA Ign. Freylicha, Dietla 51 — Telefon 119-36. 2323k

PRZEPISUJĘ na maszynie. Zgłoszenia: Związek, Pl. WW. Świętych 8. Ip. tel. 109-97. 2455

„**BAKIELIT**“. — Przyjmuję wszelkie roboty w tym zakresie. Perlman, Węgierska 8. 2194g

Różne

TYLKO przed południem przerabiam kapelusze według najnowszych fasonów po 1,20, nowe 4 zł. Orzeszkowej 4. m. 1. 2456g

ABITURIENCI! Z pozytywnym wynikiem przygotowuję do medycznych egzaminów konkursowych pracownik Zakładu uniwersyteckiego. Kraków, Skrytka pocztowa 498. 2283g

WPISY
do Pryw. Żyd. Koed. SZKOŁY POWSZECHNEJ
przyjmuje się w godz. 10-13 i 16-18
przy ulicy **KARMELICKIEJ 46.**

PERŁA. 3.50 Ubrania, kołnierz 10 gr. Wrzesińska 1. — Wolnica 8. 3024k

Nauka i wychowanie

FRANCUSKIEGO tanio udziela paryżanka. Syrokomli 17/2 do 12-ej. 2439g

DO ARGENTYNY wyjeżdżających wyuczam **HISZPAŃSKIEGO** języka. Początki, gramatyka i konwersacja. — Zgłoszenia: **ZAMOJSKIEGO** 22, m. 4. od godz. 13—14.

Sprzedaż

LODOWNIE „Ideal“ w największym wyborze, najdoskonalsze — najsolidniejsze **Sattler, Kraków. Stradom 18.** 2160k

OKAZYJNA sprzedaż reklamowych kuponów sukna, welen, jedwabi i towarów bławatnych za bezcen. — Nowootwarta „**BŁAWATNIA OKAZYJNA**“, Krakowska 6. Ip. front. 3117k

WORKI ANTYMOLOWE kupuje każdy w Drogerii „Nowoczesnej“ Lehrfelda, Grodzka 35. 2339g

PŁACHTY nieprzemakalne różnych wymiarów dostarcza Romer, Kraków, Plac Matejki 5. 3181k

WYTWORNIA RĘKAWICZKA — w nowootwartym lokalu JAGIELLOŃSKA 5. (róg Szewskiej). — Helena Kirschowa. Ceny bardzo przystępne. 3256k

»BROKAT« GRODZKA 33. MATERIAŁY I PRZYBORY GORSETOWE

KARALUCHY niszczy doszczętnie **JOK**, proszek oryginalny. — — Drogeria **SCHAPSENSOHNA**, Kraków, Plac Nowy. 3174k

KAMIENICA nowa, trzechpiętrowa, narożnik, superkomfortowa, koło PKO. bez przenośnego, dochód 10.860, cena 125.000, gotówką 90.000. **KAMIENICA** nowa, trzechpiętrowa, superkomfortowa, bez przenośnego, (**PARK KRAKOWSKI**), — dochód 8.844, cena 95.000, gotówką 70.000. **KAMIENICA** nowa, trzechpiętrowa, superkomfortowa, bez przenośnego, (Słowackiego), dochód 9.000, cena 105.000, gotówką 80.000, — sprzeda **BIURO RUBINA**, Kraków, Wielopole 26. Telefon 171-78. Obsługa solidna i fachowa. 3303k

PRZEMYSŁOWY budynek podpiwniczony, jednopiętrowy z parcelą — sprzedam. Tel. 118-18. 2456g

Lokale

KOMFORTOWY pokój z osobnym wejściem do wynajęcia. Wiadomość między 2—4, Rejtana 10. I. piętro m. 4.

POSZUKUJĘ 2 lub 3 pokoi z komfortem od 1 lipca w śródmieściu na I piętrze wzgl. wysokim parterze. — Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „7358g“. 2457g

PIĘCIOPOKOJOWE mieszkanie, słoneczne, obszerne, odnowione, komfort — wolne. Kraków, Grodzka 43. 2447g

SKLEP do wynajęcia, róg Grodzka — Senacka. Wiadomość: Kraków, Grodzka 46. 2447g

POKÓJ z osobnym wejściem bardzo elegancki zaraz do wynajęcia. Sarego 14/1. 2461g

POKÓJ umeblowany, komfort, ewent. małżeństwu. — Kremerowska 16. m. 8. tel. 138-38. 2460g

POKÓJ jedno lub dwuosobowy, komfort, łazienka, ogród — wolny. Tel. 130-36 3306k

LOKAL na cichy przemysł poszukiwany. Zgłoszenia: „Lokal“ Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 3307k

W dniach 27, 28, 29 maja br. o godz. 11-3 i od 4-7 odbędzie się

POKAZ PRAC UCZENNIC
Szkoły Zawodowej „OGNISKO PRACY“
w Krakowie, ul. Skawińska Boczna 7

na który tą drogą zapraszamy Członków Towarzystwa, Rodziców uczennic, dawne absolwentki i Przyjaciół szkoły

WYDZIAŁ TOW. „OGNISKO PRACY“

PODNOSZENIE OCZEK w pończochach **MASZYNOWO** Kraków, Karmelicka 9. — „Karibi“. 3202k

MEBLE ARTYSTYCZNE — Zygmunt **GRÜNBERG**, Kraków, Tel. 174-06. 3305k

POSIADAM obszerny lokal przemysłowy oraz gotówkę 5.000 — oczekuję propozycji. Zgłoszenia: „Przemysł“ Biuro Ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 3301k

TELEFON odstąpię od 1. czerwca. Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“ pod „7342f“. 2449g

POSZUKUJĘ urządzenia do mieszkania dwupokojowego w dobrym stanie. Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ — pod „7341g“. 2448g

WYKWINTNE obiady wydaje inteligentna rodzina. — 1 zł Brzozowa 13 m. 3. 2249k

ZAMIENIAM noszoną garderobę męską na materiały bielskie i angielskie. Kraków, Landau, Filipa 11. m. 4. Tel. 140-33.

ZAKOPANE. Rutynowany **BUCHALTER-BILANSISTA Z KRAKOWA** obejmie prace godzinowe. Referencji udzielą znani kupcy tutejsi. Zgłoszenia: **WILLA „LUNECZKA“ DLA BUCHALTERA, ZAKOPANE, KASPRUSIE.**

Interesy handlowe

PRZEDSTAWICIELSTWA na województwo Krakowskie poszukuję. Zgłoszenia: „Kaucja 3.000“ do Biura Ogłoszeń Stattera, Kraków. 3287k

Kupno

NOSZONĄ garderobę kupuję, płacę najlepsze ceny, — Goldberg, Gazowa 11. Tel. 168121. 71g

LODOWNIE
Rzeźnicze, Restauracyjne, Pokojowe
HURT—DETAL
Wytwórnia
S. GOLDSTEIN
Kraków, Jagiellońska 5
tel. 178-47 (Prospekty na żądanie)

SKUPUJE noszoną garderobę oraz meble — płacę najlepsze ceny. Tomasza 26. — Telefon 115-96. 2423g

KUPUJĘ wszelką garderobę noszoną, płacę najwyższe ceny. Telefon 105-41. 2427g

Reklama dźwignią handlu

SPRZEDA dom fabryczny, lub wydzierżawi przy ulicy Krowoderskiej 52, nadający się na każdy przemysł. — Kraków. 3311k

PRZECZYSZCZAJĄCA woda gorzka oryginalna węgierska **IGMANDI** do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. 1792k

ODCISKI usuwa niezawodnie „**RIGO**“, 50 groszy. — — Drogeria **SCHAPSENSOHNA**, Kraków, Plac Nowy. 3175k

BIURO POSNERA-BALKENA, KRAKÓW, SEBASTIANA 7. TELEFON 143-63. — sprzeda: **KAMIENICĘ** nową, trzechpiętrową (**SZOPENA**). dochód 8.600, cena 95.000, **GOTOWKA** 75.000, dług BGK. **ŚRÓDMIEŚCIE** Krakowa, **DOM** nowy, **SUPERLUKSUSOWY** komfort, — dochód 14.200, cena 155.000, **GOTÓWKĄ**, 115.000. **NAROŻNIK** nowy, superkomfortowy, blisko (**POTOCKIEGO**) dochód 11.000, cena 125.000, gotówką 90.000. **TRZECHPIĘTROWY** dom, nowy, **PEŁNOKOMFORTOWY** blisko (PKO) dochód 6.700, cena 75.000, **GOTÓWKA** 60.000. **OKAZJA!** połowę domu komfortowego (ul. **ZWIERZYNIECKA**) dochód roczny 10.500 cena za **POŁOWĘ** 37.000, oraz wielki wybór **REALNOŚCI** i parcel. Biuro czynne cały dzień. 3299k

ŻALUZJE SKLEPOWE
Wszelkich rodzajów MEBLE METALOWE
poleca Fabryka **„FABROL“** Lwów, ul. B. Goldmana 3 tel. 206-29
Ceny konkurencyjne — Cenniki na żądanie

OKAZJA! Pończochy gazowe 2.50. Reformy i motylki jedwabne 1.35. „Źródło Pończoch“ Kraków Pl. Dominikański 1. 3047k

MASZYNY do pisania, nowe — używane. Wielki wybór maszyn walizkowych. Wymiana — dogodne spłaty. „Maszynodom“ Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 4. 2867k

KAMIENICA dwupiętrowa, komfort, 28 ubikacyj, ogród (przy Karmelickiej) dochód **ROCZNY** 7.440, cena 66.000, **GOTÓWKA** 55.000. **TRZECHPIĘTROWY DOM, SUPERKOMFORTOWY** — (przy **GERTRUDY**) dochód roczny 6.000, cena 58.000, — **GOTÓWKA** 41.000, **KORZYSTNY** dług amortyzacyjny 27.000, na 30 lat — sprzeda **POSNER-BALKEN** — Kraków, **SEBASTIANA** 7. — **TELEFON** 143-63. 3308k

MIESZKANIA cztero i trzypokojowe wybitnie komfortowe wolne zaraz, winda. Sobieskiego 4, telefon 133-72. 3309k

MIESZKANIE trzypokojowe słoneczne, komfortowe, wolne od 1 lipca, 2 lokale sklepowe wolne od zaraz. Retoryka 24, telefon 133-72. 3310k

CZTERY pokoje z kuchnią z pełnym komfortem (centralne ogrzewanie) do wynajęcia. Wiadomość: Smoleńsk 34. I. p. 3320k

LOKAL na szycie cholewek lub tym podobne wolny. — Wiadomość: Długa 35. — Gittner. 2430g

DWA pokoje z telefonem (118-64) wytwornie urządzone na kancelarię adwokacką lub biuro do wynajęcia, Piłsudskiego 11/2. 2462g

**PRENUMERATA w Krakowie z odnoszeniem i bez odnoszenia oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90
Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50**

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie Strona w tekście i nadesłanem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów,

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst. 1.—. Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10.—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10.—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie Zł. 20.—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedz. i dni poświąt.

**Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7. — pod zarządem Maksymiliana Feldmana.**